

27 I — 6 IV 1952

ogólnonarodowa
dyskusja
nad projektem
Konstytucji
Polskiej
Rzeczypospolitej
Ludowej

Głos Wielkopolski

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, wtorek 12 lutego 1952 r.

Nr 37 (2470)

Polsko - niemiecka umowa w sprawie żeglugi na wodach granicznych

BERLIN (PAP)

Dnia 6 lutego br. podpisana została w Berlinie umowa między Polską a Niemiecą Republika Demokratyczną w sprawie żeglugi na wodach granicznych oraz w sprawie eksploatacji i utrzymania wód granicznych.

Sukces partii komunistycznej w czasie wyborów w Indiach

LONDYN (PAP)

Brityjski tygodnik reakcyjny „Economist” zamieszcza artykuł, w którym wyraża zaniepokojenie z powodu rezultatów wyborów w Indiach. Stwierdza on wzrost wpływów partii komunistycznej i organizacji lewicowych. Partia Komunistyczna Indii — pisze „Economist” — wysunęła się na drugie miejsce po Partii Kongresowej. W stanie Travankor - Koczin, który posiada najmniej w Indiach analfabetów, komuniści zdobyli 40 mandatów na ogólną liczbę 107. W wypadku zmniejszenia się analfabetyzmu — konkluduje „Economist” — sytuacja byłaby „niepokojąca”. 85 procent ludności Indii nie umie czytać i pisać.

Uroczysty pogrzeb marszałka Czojbałsana

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Ulan-Bator, że 9 bm. odbył się tam uroczysty pogrzeb wiernego syna i wybitnego wodza narodu mongolskiego, premiera rządu Mongolskiej Republiki Ludowej, członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej — marszałka Czojbałsana.

Trumna ze zwłokami marszałka Czojbałsana wystawiona była przez 3 dni na widok publiczny w wielkiej sali gmachu Prezydium Rady Ministrów w Ulan-Bator. Około 100 tysięcy robotników, urzędników, chłopów, działaczy kultury, nauki i sztuki, studentów i żołnierzy armii mongolskiej przeszło obok trumny z ciałem marszałka Czojbałsana, składając hołd wielkiemu synowi narodu mongolskiego.

O godzinie 12 dnia 9 bm. dostep do sali zostaje zamknięty. Członkowie chińskiej delegacji rządowej wynoszą trumnę ze zwłokami marszałka Czojbałsana. Przy dźwiękach marsza pogrzebowego kondukt żałobny kieruje się w stronę placu im. Sucho-Batora. Trumna ze zwłokami ustawiona zostaje na wysokim postumencie przed trybuną rządową.

Na wiecu żałobnym do ponad 30-tysięcznej rzeszy ludności stolicy oraz delegacji z całego kraju przemówił sekretarz generalny KC MPL-R, wicepremier — Cedenbal.

Partia nasza — powiedział m. in. Cedenbal — cały lud pracujący naszego kraju odprowadzając dzisiaj w ostatnią drogę wielkiego i ukochanego wodza naszego narodu, organizatora i okrytego chwałą przywódcę naszej partii, twórcę naszego państwa ludowo-demokratycznego, nieustraszonego bojownika o szczęście ludu pracującego — marszałka Czojbałsana.

Cała wielostronna działalność marszałka Czojbałsana prze-

Wydamy na oświatę 12 razy więcej niż przed wojną

Wieś polską pokrywa coraz gęstsza sieć 7-klasowych szkół podstawowych

WARSZAWA (PAP)

Narodowy Plan Gospodarczy na 1952 roku przewiduje zwiększenie liczby pełnych 7-klasowych szkół podstawowych o 5,2 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Państwo Ludowe nie szczędzi bowiem kosztów i wysiłków, aby podźwignąć z wiekowego zacofania wieś polską. Na cele oświatowe wydaje się obecnie w Polsce 12-krotnie większe sumy na jednego mieszkańca, niż przed wojną.

Dzięki temu nakładowi kosztów i specjalnej opiece państwa, wieś polska pokrywa się coraz gęstszą siecią 7-klasowych szkół podstawowych. Już dziś mamy w naszym kraju 3-krotnie więcej niż przed wojną szkół podstawowych, realizują-

Japońscy zbrodniarze opuszczają więzienia

MOSKWA (PAP)

Sztab Ridgway'a podał do wiadomości, że 14 lutego br. z więzienia Sugamo zwolnionych zostanie 19 japońskich zbrodniarzy wojennych, w tej liczbie b. wiceadmirał Imamura. W ten sposób liczba zwolnionych przedterminowo zbrodniarzy wojennych wyniesie 636.

cych pełny program nauczania 7 klas. Dzięki temu przy zrealizowanej w pełni powszechności nauczania ponad 80 proc. ogólnej liczby uczniów szkół podstawowych uczęszcza już do szkół 7-klasowych.

Przed wojną jeden milion dzieci i to w przybliżającej większości na wsi nie mógł uczęszczać do szkół, a z tych, które się uczyły, tylko 27 proc. mogło się kształcić w 7-klasowych szkołach podstawowych na wsi. W Polsce kapitalistycznej istniało bowiem aż 18 295 „jednoklasówek” — szkół o jednym tylko nauczycielu. W Polsce Ludowej — przez zwiększenie liczby klas i nauczycieli — liczba szkół najniższej zorganizowanych zmniejszyła się już do 5 tysięcy. Proces podnoszenia stopnia organizacyjnego szkół postępuje nieprzerwanie naprzód.

Np. w woj. łódzkim w ciągu bieżącego roku szkolnego już ok. 400 szkół podstawowych na wsi podniesiono do rzędu szkół wyższej zorganizowanych. Z liczby tej 160 szkół otrzymało najwyższy stopień organizacyjny, tj. przemienionych zostało na szkoły 7-klasowe o co najmniej czterech nauczycielach.

W związku z realizacją zadań wytkniętych w Narodowym Pla-

Półtora miliona ludności Pakistanu w obliczu śmierci głodowej

MOSKWA (PAP)

Dziennik „Pakistan Observer” w artykule wstępnym omawia sytuację w okręgu Kulu, gdzie półtora miliona ludzi znajduje się w obliczu śmierci głodowej. Dziennik podkreśla, że zakłady naukowe tego okręgu przerwały pracę. Studenti zajmują się poszukiwaniem żywności. Wybuchły epidemie i wielu ludzi umiera na cholerę, tyfus i malarię. Odczuwa się poważnie brak pomocy lekarskiej. Ludność opuszcza masowo okręgi dotknięte głodem.

Przemysł ceramiczny wykonał z nadwyżką styczniowy plan produkcji

WARSZAWA (PAP)

Pomyślnie rozpoczęły trzeci rok planu 6-letniego założy zakładów przemysłu ceramicznego. Mimo zwiększonych o 15 proc. w stosunku do roku ubiegłego zadań produkcyjnych, przemysł ceramiczny zrealizował globalny plan produkcji za styczeń br. w 103 proc.

Wekażniki produkcji zostały przekroczone we wszystkich asortymentach.

nie Gospodarczym, w bież. roku setki dalszych wsi otrzyma pełną szkołę podstawową.

Proces stałego podnoszenia stopnia organizacyjnego szkół podstawowych na wsi doprowadzi w roku 1955, a więc w ostatnim roku realizacji planu 6-letniego, do utworzenia w każdym obwodzie, liczącym ponad 80 dzieł w wieku szkolnym — pełnej 7-klasowej szkoły o co najmniej 4 nauczycielach. W Polsce przedwojennej jedna szkoła, realizująca program siedmiu klas, przypadała przeciętnie aż na 17 gromad.

ZSRR deklaruje chęć przyjścia z bezinteresowną pomocą krajom Azji i Dalekiego Wschodu

MOSKWA (PAP)

W dniu 8 lutego zakończyła się w Rangunie (Burma) 8 sesja Komisji Gospodarczej ONZ dla spraw Azji i Dalekiego Wschodu.

W toku obrad delegat radziecki złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że przeprowadzenie reformy rolnej w krajach Azji i Dalekiego Wschodu stanowi nieodzowną konieczność i jest głównym warunkiem zlikwidowania chronicznego stanu kryzysu żywnościowego oraz warunkiem poprawy sytuacji gospodarczej tych krajów. Ta reforma rolna powinna być przeprowadzona we wszystkich krajach azjatyckich zgodnie z interesami mas ludowych.

Delegat radziecki zaapelował do Komisji, by zwróciła baczną uwagę na olbrzymie sukcesy osiągnięte w Chińskiej Republice Ludowej dzięki przeprowadzeniu reformy rolnej.

Delegat radziecki podkreślił, że ONZ powinna popierać rozwój rodzimego przemysłu i wykorzystania własnych zasobów naturalnych przez kraje Azji i Dalekiego Wschodu, co przyczyni się niewątpliwie do szybszego uzyskania przez te kraje niezależności gospodarczej.

Zaznaczył on, że wszelka pomoc udzielona krajom tego rejonu powinna być oparta na wzajemnych porozumieniach oraz na zasadzie poszanowania równości i suwerenności krajów zawierających porozumienie. Pomoc nie może być uzależniona od uzyskania przez kraj udzielający pomocy jakichkolwiek przywilejów natury politycznej, gospodarczej, czy wojskowej.

Delegat radziecki przytoczył liczne przykłady bezinteresownej pomocy udzielanej przez Związek Radziecki różnym krajom, a przede wszystkim Chinom i krajom demokracji ludowej. W zakończeniu delegat radziecki oświadczył, że ZSRR gotów jest udzielić bezinteresownej pomocy krajom Azji i Dalekiego Wschodu oraz rozwinąć i pogłębić stosunki handlowe z tymi krajami.

Podczas dyskusji przemawiał także delegat amerykań-

Przygotowania do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w MOSKWIE

Mieszkańcy wielu krajów wzywają do nawiązania normalnych stosunków gospodarczych z Europą wschodnią

Jak wynika z doniesień prasy, we wszystkich krajach trwają przygotowania do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, która odbędzie się w kwietniu br. w Moskwie.

Prasa światowa poświęca coraz więcej uwagi sprawie międzynarodowych stosunków handlowych, wskazując na katastrofalne skutki ograniczenia stosunków gospodarczych z Europą wschodnią.

NOWY JORK. Wiadomości nadchodzące z krajów Ameryki Łacińskiej świadczą o stałym wzroście zainteresowania dla Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie. W Brazylii, Chile, na Kubie i innych krajach Ameryki Łacińskiej trwają przygotowania do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

WIEDEŃ. Powstał tu Komitet Przygotowawczy do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie z profesorem Dobretbergerem na czele. W najbliższych dniach odbędzie się w Wiedniu konferencja z udziałem przedstawicieli wszy-

stkich kół zainteresowanych programem Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Czasopismo „Der Osten” w artykule pt. „Bojkot handlu ze Wschodem prowadzi Austrię do katastrofy” — pisze, że polityka USA zmuszająca Austrię do całkowitego ograniczenia wymiany handlowej z ZSRR i krajami demokracji ludowej, nie daje się w żaden sposób pogodzić z żywymi interesami kraju. Handel ze Wschodem jest koniecznym warunkiem rozwoju naszego przemysłu, podniesienia dobrobytu ludności i zapewnienia niezawisłości Austrii. Kto występuje przeciwko wymianie handlowej ze Wschodem, ten pcha nasz kraj do katastrofy.

Posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP)

Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. wydał w dniu 9 bm. zarządzenie następującej treści:

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w dniu 14 lutego 1952 roku o godzinie 16.

BRUKSELA. Prasa podaje, że w Belgii pogłębia się przekonanie opinii publicznej o konieczności przywrócenia stosunków handlowych z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Robotnicy wielu fabryk i organizacje związkowe w uchwalonych rezolucjach wzywają do jak najszerszego udziału w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej. Rezolucja uchwalona przez robotników przemysłu włókienniczego podkreśla, że jedyną drogą uniknięcia kryzysu jest rozwój wymiany handlowej między Belgią a krajami Europy wschodniej.

PARYŻ. Rada miejska Cyon-nax (Ain), w skład której wchodzi 15 socjalistów i 12 komunistów, uchwaliła jednomyślnie rezolucję, wzywającą do nawiązania normalnych stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami, a w szczególności z krajami Europy wschodniej oraz do poparcia przemysłowców, kupców i organizacji handlowych, zamierzających wziąć udział w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

MOSKWA. Prasa koreańska poświęca nadal bardzo wiele uwagi Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, oceniając ją jako ważny krok na drodze umocnienia stosunków gospodarczych między wszystkimi krajami.

Imperialiści angielscy i amerykańscy usiłują zdławić ruch narodowo-wyzwoleńczy w krajach Bliskiego Wschodu

TEL AVIV (PAP)

Jak wynika z doniesień prasy arabskiej, spisek imperialistów anglo-amerykańskich z reakcją egipską okazał się częścią zakrojonego na szeroką skalę planu, zmierzającego do zdławienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego we wszystkich krajach Bliskiego i Środkowego Wschodu za pomocą brutalnego terroru i wprowadzenia w tych krajach dyktatorstwa wojskowego.

Świadczą o tym represje i masowe aresztowania w Egipcie, ogłoszony kilka dni temu stan wyjątkowy w Iraku, nowa fala terroru policyjnego w Jordani i krwawa masakra ludności syryjskiej, dokonana przez policję i wojsko w Damaszku.

Jak wiadomo, robotnicy i studenci Damaszku zorganizowali niedawno wielką manifestację na znak protestu przeciwko zamiarowi rządu przystąpienia do agresywnego bloku, montowanego przez imperialistów angielskich i amerykańskich pod nazwą „wspólnego dowództwa krajów Środkowego i Bliskiego Wschodu”. Policja i wojsko zaatakowały manifestantów, używając broni palnej, przy czym kilkadziesiąt osób zostało zabitych, a około trzystu odno-

ślo rany. Po tej masakrze w Syrii trwa wrzenie i władze przeprowadzają w całym kraju masowe aresztowania. Jednostki wojskowe obsadziły Aleppo oraz kilka miast w Syrii północnej.

O manifestacjach antyimperialistycznych donoszą także z Libanu, Jordanii i Iraku.

889 mil. egzemplarzy dzieł klasyków marksizmu-leninizmu w ZSRR

MOSKWA (PAP)

W latach władzy radzieckiej wydano w ZSRR dzieła klasyków marksizmu-leninizmu w wielu językach narodów Związku Radzieckiego oraz językach obcych, w ogólnym nakładzie ok. 889 milionów egzemplarzy. W 1952 r. nakładem państwowego wydawnictwa literatury politycznej w ZSRR ukaże się ponad 36 milionów dzieł klasyków marksizmu-leninizmu.

Obrady Bundestagu w sprawie udziału Niemiec Zachodnich w agresywnych planach amerykańskich

Przewodniczący KPD Max Reimann demaskuje zgubne dla pokoju i jedności Niemiec militarystyczne plany „rządu” Adenauera

WARSZAWA (PAP)

Z Bonn donoszą, że w Bundestagu, otoczonym silnymi kordonami policji, toczyła się w dalszym ciągu debata w sprawie tzw. „udziału Niemiec w obronie Zachodu”, tj. w sprawie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i ich udziału w agresywnych planach amerykańskich.

Podczas debaty przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) Max Reimann wygłosił przemówienie, w którym zdemaskował zgubne dla pokoju i dla jedności Niemiec militarystyczne plany adenauerskich agentów imperializmu amerykańskiego.

Podczas gdy kanclerz Adenauer — powiedział Reimann — uzasadnia tu konieczność wprowadzenia powszechnej służby wojskowej w całym narodzie niemieckim, w rzeczywistości, który dowodzi jasno, że między rządem w Bonn a narodem niemieckim istnieje głęboka przepaść.

Podkreślając, że Adenauer tak samo jak swego czasu Hitler uzasadnia konieczność powszechnej służby wojskowej i innych militarystycznych posunięć rzekomym istnieniem „zagrożenia ze Wschodu”, Reimann oświadczył:

„W rzeczywistości Związek Radziecki nigdy nie napadał i nigdy nie napadnie ani na naród niemiecki, ani na żaden inny naród. Samo istnienie państwa socjalistycznego tak samo jak jego rozwój nie dają się pogodzić z agresywną akcją przeciwko jakemukolwiek narodowi.”

„Kłamstwo, że Wschód zagrożą rzekomo naszemu życiu i bezpieczeństwu — powiedział Reimann — to parawan, za którym amerykańscy i niemieccy imperialiści ukrywają swe prawdziwe agresywne cele. Ktokolwiek spojrzy uważnie na politykę imperialistów amerykańskich na całym świecie, a zwłaszcza w Niemczech Zachodnich, musi dojść do wniosku, że poza plecami narodu niemieckiego i przy czynnej współ-

pracy Adenauera przygotowuje się likwidację wszystkich suwerennych praw narodu niemieckiego.

Omawiając zadania narodu niemieckiego w obecnej tak doniosłej dla jego losów chwili, Reimann oświadczył:

— Droga, jaką powinien pójść naród niemiecki, jest prosta i wyraźna. Należy zwołać ogólnoniemiecką radę dla przeprowadzenia wolnych, demokratycznych wyborów w całym Niemczech do Zgromadzenia Narodowego.

Wybory do Zgromadzenia Narodowego wybranego przez cały naród niemiecki będą podstawą dla traktatu pokojowego z Niemcami, który zapewni narodowi niemieckiemu zjednoczenie, niezależność narodową i prawo do pokojowego rozwoju. Nowe, jednolite, demokratyczne, niezależne i miłujące pokój państwo niemieckie nigdy nie będzie igraszką w rękach imperialistycznych podlegaczy wojennych.

O to właśnie, o tę pokojową drogę narodu niemieckiego walczymy my, komuniści — oświadczył Max Reimann. Dlatego też Eisenhower, Adenauer i Leher chcą zakazać i zdelegali-

zować Komunistyczną Partię Niemiec. Wiedzą oni, że wskazujemy całemu narodowi niemieckiemu sposób ocalenia przed grożącą mu katastrofą. Gotowi jesteśmy współpracować w tej dziedzinie ze wszystkimi uczciwymi patriotami niemieckimi, niezależnie od ich światopoglądu.

Przeciz z rządem, który poprzez powszechną służbę wojskową, „układ ogólny” i remilitaryzację przygotowuje wprowadzenie dyktatury wojskowej w Niemczech Zachodnich!

„W tej decydującej dla losów Niemiec godzinie — oświadczył w zakończeniu Reimann — domagam się w imieniu milionów Niemców i Niemek natychmiastowego ustąpienia rządu Adenauera! Rząd Adenauera musi ustąpić, ażeby Niemcy mogli żyć!”

Po debacie, partię koalicyjną rządową (Christlich-Demokratische Union, Christlich-Sozialer Union i Freie Demokratische Partei) wniosła projekt rezolucji, wyrażającej zgodę na udział Niemiec Zachodnich w „obronie i zjednoczeniu Europy”, tj. zgodę na udział Niemiec Zachodnich w agresywnych planach amerykańskich. Wniosek ten został przyjęty głosami partii koalicyjnej rządowej. Za wnioskiem głosowało 204 członków Bundestagu, przeciwko — 156, a 6 wstrzymało się od głosowania.

Tragedia kobiet i dzieci uwięzionych w greckich katowniach

PARYŻ (PAP)

ZASTĘPCA SZEFA DELEGACJI RADZIECKIEJ NA VI SESJĘ ZGROMADZENIA OGÓLNEGO NARODÓW ZJEDNOCZONYCH, J. MALIK PRZEKAZAŁ PRZEWODNICZĄCEMU SESJI MEMORANDUM OGÓLNOGRECKIEGO ZWIĄZKU RODZIN UWIEJZONYCH PATRIOTÓW GRECKICH, PRZESŁANE NA RECE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR — WYSZYŃSKIEGO.

Tysiące patriotycznych Greków i Greczynek — stwierdza memorandum — gnije od kilku lat w katowniach jedynie za to, że należeli oni do obozu, który walczył przeciwko hitlerowcom. Ludzie ci żyją w straszliwych warunkach. Szczególnie tragiczny jest los uwięzionych kobiet. 750 kobiet zamknięto w pomieszczeniach przeznaczonych dla 250 osób. Brak jest wody. Kobiety te znoszą straszliwy głód. Zmusza się je przy tym do pracy ponad siły. Rośnie w dniach liczba chorych na gruźlicę i inne poważne choroby. Chore kobiety są trzymane razem ze zdrowymi. Pozbawione są one wszelkiej pomocy lekarskiej.

Wśród uwięzionych znajduje się 8 matek z dziećmi w wieku 3 lat. Dzieci te rosły w więzieniu i nigdy nie widziały słońca. W nieludzkich warunkach żyją również pozostałe dzieci uwięzionych kobiet, 95 matek pozostawiło swe dzieci w wieku 12 lat wprost na ulicy. Przeszło 40 kobiet w wieku 60 lat kona na mokrzej, cementowej podłodze. Wszystkie uwięzione kobiety są całkowicie odizolowane od świata zewnętrznego.

My, umęczone matki — czytamy w memorandum — pytamy, jak długo gnij będą w więzieniach staruszek i matek z małymi dziećmi? Jak długo będą gwałcone prawa człowieka i jak długo karać się będzie ludźle za ich przekonania? Jak długo jeszcze uczestnicy narodowego ruchu oporu będą karani za swoje bohaterstwo?

Matki greckie zwracają się do Was z prośbą o interwencję dla uratowania uwięzionych, dla przywrócenia Grecji pokoju, wolności i demokracji.

J. Malik przesyłając powyższe memorandum, prosi przewodniczącego sesji, aby — zgodnie z uchwałami III i IV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, dotyczącymi obrony ofiar terroru politycznego w Grecji — podjął konieczne kroki dla zadośćuczynienia prośbie zawartej w memorandum. Delegat radziecki prosi również o podanie treści memorandum do wiadomości wszystkich delegacji.

Radosna przyszłość przed polską młodzieżą

Przemówienie wiceministra obrony narodowej gen. Naszkowskiego do uczestników

III Harcerskich Ogólnopolskich Igrzysk Zimowych

Poniżej podajemy wyjątki z przemówienia wiceministra obrony narodowej, szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego — gen. brygady M. Naszkowskiego. Przemówienie to zostało wygłoszone w Wiśle na otwarciu III Harcerskich Ogólnopolskich Igrzysk Zimowych.

Droży Przyjaciele!

Jesteście tym szczęśliwym pokoleniem, które spożywa już pierwsze owoce socjalizmu. Te pierwsze owoce naszego ustroju, to wasze radosne dzieciństwo, wasze prawo do nauki, do sportu, do zdrowia, prawo nie na papierze, lecz realne dla milionów dzieci robotników i chłopów w Polsce.

Wasi rodzice, a nawet starsi bracia, nie mieli tego bezstresowego dzieciństwa. Pokolenia międzywojenne wyrastały w ponurych warunkach kryzysów, nędzy, bezrobocia, niepewności jutra. Promienie wiedzy nie ogrzewały duszy ludzkiej, niedostępne były dla nich uniwersytety, szkoły średnie, a często powszechne. Jakże w tych warunkach młodzi robotnicy i chłopcy mogli marzyć o kulturalnych wczasach, o sporcie. Dzieci robotnicze po groźowej zapłacie w 12 i 13 roku życia wyruszały z ojcem do fabryki czy warsztatu, rozpoczynały swój znoiny żywot proletariacki, synowie chłopów pasali krowy.

Jeżeli przypominam wam o tym, droga młodzieży, to nie po to, aby omarać waszą radość w tym dniu waszego dzisiejszego święta. Chcę, żebyście w tym dniu, przez wspomnienia tak niedawnych a jakże odległych już czasów, poczuli głębiej cenę waszego szczęścia, szczęścia, które wam dała Polska Ludowa, szczęścia, o które walczyli ojcowie wasi, dziadkowie z zaborcami carskimi i pruskimi, z faszystami Piłsudskiego i hitlerowskim okupantem, szczęścia, za które swe życie kładli w ofierze najlepsi synowie narodu polskiego, wojownicy KPP i PPR, którzy 10 rocznicę w tym roku obchodzimy.

Te historyczne zdobycze młodzieży polskiej, zdobycze całego narodu, utrwali Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której projekt nasz rząd i partia poddały pod ogólnonarodową dyskusję.

Lecz naród nasz, któremu przewodzi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, nie poprzestanie na dotychczasowych o-

Delegacja polska na VI sesję ONZ powróciła do Warszawy

WARSZAWA (PAP)

W dniu 8 bm. powróciła z Paryża do Warszawy delegacja polska na VI sesję Organizacji Narodów Zjednoczonych, z przewodniczącym delegacji wiceministrem spraw zagranicznych Stefanem Wierbińskim na czele.

Powracającą delegację witali na Dworcu Głównym wyżsi urzędnicy Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Na dworcu obecni byli również przedstawiciele dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Izba Ludowa NRD uchwaliła ustawę o planie gospodarczym na rok 1952

BERLIN (PAP)

Izba Ludowa NRD uchwaliła jednomyślnie ustawę o planie gospodarczym na rok 1952. Przedstawiciel frakcji SED, deputowany Matern oświadczył, że SED popiera projekt ustawy o planie gospodarczym na rok 1952 i uczyni wszystko, aby go pomyślnie zrealizować. Matern podkreślił, że plan ten został opracowany z udziałem szerokich mas pracujących. Dlatego też wyraża on dążenia i interesy narodu.

Wykonanie planu na r. 1952 — powiedział Matern — zapewni dalsze wzmocnienie de-

stąpieniach. Żadne trudności, żadne klody rzucane nam pod nogi przez zachodnich imperialistów nie powstrzymają narodu naszego w polowej drodze, drogi ku Polsce socjalistycznej, ku Polsce, w której wy, drodzy przyjaciele, będziecie żyć dostatnio i kulturalnie, jako jej wolni obywatele i gospodarze.

Mówię wam o tym nie tylko po to, by wypuklić kontrast między złą przeszłością, a radosną rzeczywistością i piękniejszym jutrem, lecz żebyście pamiętali o wielkim długu zaciągniętym wobec Matki — Ojczyzny, wobec klasy robotniczej, wobec Partii.

Aby spłacić ten dług, winniście uczyć się gorliwie, brać udział w życiu społecznym, w harcerstwie, winniście stale pogłębiać swą wiedzę i świadomość, by wyrósł na świadomych i ofiarnych budowniczych tego wspaniałego gmachu socjalizmu.

Życzę wam, drodzy przyjaciele, dalszych osiągnięć w nauce, podnoszeniu wzorowej dyscypliny w szkole, w rozwijaniu szeregów harcerskich w rozwoju masowego sportu młodzieżowego, ważnego czynnika obronności kraju.

Coraz więcej chłopów odstawia mleko

Wkrótce powstanie 7.000 punktów skupu

W ubiegłym miesiącu liczba dostawców mleka do upolczonych punktów skupu zwiększyła się o dalszych 35 tys. chłopów. Na terenie woj. łódzkiego przybyło około 5 tys. nowych dostawców. Chłopi szeregu powiatów tego województwa znacznie przekroczyli miesięczny plan dostawy mleka do punktów skupu.

W miejscowościach, w których brak było upolczonych punktów skupu, i chłopci mieli trudności z dostawą mleka, uruchamiane są nowe punkty skupu.

Do końca bieżącego kwartału przewiduje się uruchomienie na terenie całego kraju dalszych 7 tys. punktów skupu. Najwięcej nowych zlewni otwartych będzie w woj. lubelskim, białostockim, kieleckim i krakowskim.

Naród koreański obchodzi uroczystości 4 rocznicę utworzenia swej bohaterkiej armii

Apel Kim Ir-sena do żołnierzy i oficerów

PHENIAN (PAP)

W dniu 8 lutego br. naród koreański obchodził uroczystości czwartą rocznicę utworzenia Koreańskiej Armii Ludowej — obrońcy wolności i niezawisłości ludu koreańskiego. W miastach i wsiach oraz w jednostkach wojskowych odbyły się uroczyste akademie.

Dowódca naczelny Koreańskiej Armii Ludowej, Kim Ir-sen, wydał rozkaz w związku z czwartą rocznicą utworzenia Armii Ludowej.

Zwracając się do żołnierzy, oficerów, partyzantów oraz do całego narodu koreańskiego, Kim Ir-sen wskazywał, że w roku ubiegłym „Koreańska Armia Ludowa przy aktywnej po-

Świat w kilku wierszach

MEKSYK

Posel Polski w Meksyku Bolesław Jeleń złożył 7 lutego br. listy uświetniające prezydentowi Meksyku Miguel Alemanowi w obecności ministra spraw zagranicznych Manuela Tello.

BERLIN

Amerykanie zakupili na giełdzie londyńskiej pakiet akcji koncernu zbrodnarza wojennego Mannesmann, wartości 6 milionów marek.

RYM

Amerykanie rozszerzają coraz bardziej sieć swoich baz wojskowych. Między Pizą a Livorno na części wybrzeża Włoch, zajmowanego przez Amerykanów, amerykańskie wojska magazynują pociski artyleryjskie i bomby lotnicze. Obszar ten został uznany za „strefę wojenną”.

RYM

Na Sycylii trwa w dalszym ciągu strajk 10 tysięcy górników kopalni siarki. Strajkujący domagają się podwyżki płac oraz poprawy warunków pracy. W roku ub. w kopalniach siarki na Sycylii zanotowano przeszło 2900 nieszczęśliwych wypadków. Znaczący to, że ofiarą wypadku był co trzeci górnik. Świadczy to również, że właściciele nie zapewnili podstawowych środków bezpieczeństwa w kopalniach.

MOSKWA

Prasa radziecka podaje, że przewozy ładunków w kolejniem radzieckim wzrosły w 1951 roku o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1950.

PRAGA

W oparciu o doświadczenia radzieckie rozpoczęto w Czechosłowacji uprawę kok-sagzu (trošiny kalcukorodnej). W niektórych państwowych gospodarstwach rolnych zebrano z 1 ha 50—70 centnar w tej rośliny. Obszar uprawy kok-sagzu wzrośnie w roku bieżącym do 100 ha.

Zbrodnicze plany brytyjskiego komisarsa

PRAGA (PAP)

Nowy brytyjski wysoki komisarz na Malajach, generał Templer, będący jednocześnie dowódcą angielskich wojsk kolonialnych, zwołał posiedzenie, na którym omawiano sprawę zastosowania substancji trujących przeciwko patriotom malajskim, walczącym o niezależność swej ojczyzny.

Rozważając projekt Konstytucji pamiętaj:



Fot. — CAF

Warunki mieszkaniowe na przedwojennej wsi polskiej były zastraszające. Kurne chaty, przed oknami których rozciągało się gnojowisko, strzecha jako pokrycie dachu — oto typowy obraz budownictwa wiejskiego w czasach sanacyjnych.

Na zdjęciu: kurna chata na Podkarpaciu. (Zdjęcie z 1934 roku)



CAF — fot. Z. Wdowiński

Zmienia się oblicze wsi polskiej. Na miejscu nędznych chat chłopskich powstają nowe, widne domki spółdzielcze. Na zdjęciu: nowe domki spółdzielców w woj. warszawskim.

Zbiory Biblioteki Narodowej — centralnej biblioteki naukowej w kraju — znacznie powiększyły się w roku ubiegłym. W dniu 31 grudnia 1951 biblioteka posiadała 949.807 tomów książek, 29.207 rycin, 11.807 nut, 6.575 rękopisów, znaczną ilość map, czasopism i albumów.

DZIECI GÓRNIKÓW NA WCZASACH

Z Rybnika na Śląsku wyjechała na 6-tygodniowe wczasy do Świerardowa Zdroju pierwsza grupa 80 dzieci górników. Podczas pobytu na wczasach kontynuować one będą naukę.

LOTNA BRYGADA WZOROWYCH REMONTÓW

Z inicjatywy grup związkowych w Zakładach Kwasu Siarkowego w Wivowie na Dolnym Śląsku powstała pierwsza w przemyśle chemicznym lotna brigada wzorowych remontów i montażu. W skład brigady weszło 12 wysokowykwalifikowanych robotników o różnych specjalnościach. Do zadań brigady należy przeprowadzanie szybkościowych remontów, zapobiegania awariom, aparatury i urządzeń chemicznych oraz natychmiastowa pomoc w wypadkach uszkodzeń.

CPLIA WYRABIA STROJE REGIONALNE

Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego we Wrocławiu, pierwsza w Polsce, naświetla się na masową produkcję strojów regionalnych. Produkowane przez Centralę piękne stroje śląskie, krakowskie, góralskie, łowickie i inne cieszą się dużym powodzeniem na terenie całego kraju.

ZASPY ŚNIEŻNE POD WARSZAWĄ

Duże śniegi, jakie spadły ostatnio w okolicach Warszawy, przyczyniły się do poważnych zakłóceń w komunikacji samochodowej. Na szosach, zwłaszcza na wschód od stolicy, utworzyły się zaspas, które w pewnych miejscach sięgają do 1,5 m wysokości.

KLEJ Z RYBICH ŁUSEK

Racjonalizator Wincenty Dytrych ze Spółdzielni „Certa” w Szczecinie opracował metodę wytwarzania kleju z łuski rybiej. Jak wykazało doświadczenie, klej spaja mocno drewno ze szkłem i wszelkimi metalami, a ze względu na bezbarwność może być używany jako domieszka do farb malarskich.

A. Barsilio

Rozmawiamy o Konstytucji

Spełnianie obowiązków źródłem praw obywatela

Z zainteresowaniem czytam zamieszczane na łamach „Głosu Wielkopolskiego” wypowiedzi ludzi pracy na temat projektu Konstytucji. Wypowiada się mędrze i kobiety, młodzież i dorośli. Zabierają głos robotnicy, pracownicy umysłowi i żołnierze. Wszyscy oni zgodnie podkreślają szeroką gwarancję praw obywatelskich zawartych w projekcie Konstytucji i wskazują na sprzeczność między postanowieniami konstytucyjnymi a rzeczywistością w państwach burżuazyjnych, a więc również w Polsce przedwojennej.

Rozdział 7 projektu naszej Konstytucji zatytułowany jest: „Podstawowe prawa i obowiązki obywateli”. Znacząco, że między prawami a obowiązkami istnieje nierozłączna łączność lub inaczej — źródłem praw obywateli jest sumienne spełnianie przez nich obowiązków wobec państwa. Nie może bowiem korzystać z praw obywatelskich ten, kto tych obowiązków nie przestrzega lub co gorsza — działa na szkodę państwa.

Dla przykładu weźmy niektóre z postanowień Konstytucji o obowiązkach obywateli. W artykule 77 czytamy: „1. Każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązany jest strzec własności społecznej i umacniać ją jako niewzruszoną podstawę rozwoju państwa, źródło bogactwa i siły Ojczyzny. 2. Osoby, które dokonują sabotażu lub dywersji gospodarczej albo w inny sposób dopuszczają się zamachów na wła-

Jeżeli więc dyskutujemy nad projektem naszej Konstytucji i omawiamy prawa obywateli, powinniśmy pamiętać, że źródłem ich jest przestrzeganie przepisów Konstytucji i ustaw oraz socjalistycznej dyscypliny pracy, umacnianie własności socjalistycznej, szanowanie zasad współżycia społecznego, a więc sumienne wypełnianie obowiązków wobec państwa.

Dr W. WRÓBLEWSKI



rys. H. Sieradzki

Popatrz kochana — życie przed nami jak horyzont otwarte, jak uśmiech — i by iść w nie, i by nikt nas nie zmamił przewodnika mamy — Konstytucję.

Jej artykuły krótkie jak rozkaz zamykają wysiłek stuleci — aby księgą osiągnąć pozostać dla nas samych i dla naszych dzieci.

I na pamięć będziemy się uczyć jak najbliższych i najdroższych wierszy prostych słów naszej Konstytucji od poezji wszelkiej piękniejszej.

JÓZEF RATAJCZAK

Rzym, w lutym

Wobec obfitości frazesów i bardzo niewielu czynów rządu włoskiego w sprawie odbudowy terenów zniszczonych powodzią Padu, inicjatywę wziął jeszcze w swe ręce lud włoski. Od 10 stycznia bezrobotni z doliny Padu, przede wszystkim z prowincji Rovigo, rozpoczęli walkę o rozwiązanie ważnego i palącego problemu umocnienia brzegów Padu zagrożonych corocznym wylewem wiosennym.

Rankiem 10 stycznia w Luzzara, w prowincji Rovigo, kilkuset bezrobotnych robotników rolnych z własnej inicjatywy rozpoczęło prace związane z naprawą i umocnieniem porzutywanego wału i tam. Pracowali również dnia następnego i będą pracowali, dopóki rząd sam nie zorganizuje obiecanych robót.

Mamy tu do czynienia z klasycznym przykładem „strajku na opak”. Aby zrozumieć jasno o co chodzi, trzeba wziąć pod uwagę ogólną sytuację włoskiego rolnictwa, i w szczególności problem chłopów bezrobotnych.

Po zakończeniu wojny powierzchnia terenów uprawy zbóż zmniejszyła się o 900 000 hektarów, a cała ta olbrzymia ilość ziemi poszła na ugory. Przyczyniło się to do wielkiego wzrostu bezrobocia w rolnictwie. Bezrobocie wzrosło jeszcze na skutek załamania się gospodarki wojennej i kryzysu w przemyśle, gdyż na wieś zaczęły napływać z miast wielkie ilości bezrobotnych pracowników przemysłowych.

W tej sytuacji odbył się pierwszy „strajk na opak” w prowincji Bolonia, w wielkim go-

spodarstwie rolnym — którego właściciel postanowił zostawić nieobsiany teren, oświadczył w ten sposób pracy najemnych pracowników. Ludzie ci najpierw żądali pracy, potem urządzili demonstrację protestacyjną. Wszystko bez skutku. Cóż mogli jeszcze zrobić? Strajk bezrobotnych był oczywiście nonsensem. Wykorzystując poprzednie doświadczenia w podobnych wypadkach zabrali się oni do pracy, nie czekając na zgodę obszarnika. Zorganizowali pracę, opracowali plan, dokonali zasiewów i zmusili w ten sposób pracodawcę do ustępstw.

Za ich przykładem poszły całe rolnicze Włochy. 20 000 pracowników rolnych w prowincji Modena, w porozumieniu z dzierżawcami, wykonało na terenach zniszczonych wojną prace melioracyjne i inne. Właściciele musieli płacić. Ta metoda stała się tak popularna, że rząd został zmuszony do wydania dekretu „o pełnym zatrudnieniu pracowników najemnych na roli”, który stał się pewną podstawą prawną dla walczących o pracę bezrobotnych chłopów.

Jasne, że „strajk na opak” jest nową formą walki, która podnosi świadomość polityczną i klasową mas.

Jednym z najklasyczniejszych przykładów takiego strajku jest rozpoczęty w ubiegłym roku i trwający dotychczas strajk w Fucino, w prowincji Abruzzi. Fucino jest własnością księcia Torlonia. Jest to olbrzymia posiadłość o powierzchni 16 000 hektarów, uzyskanych na skutek osuszenia jeziora. Z tego 12 000 hektarów zostało oddane w dzierżawę 14 tysiącom dzierżawców, 1200 hektarów uprawia sam właściciel, a 2000 hektarów wykorzystano na drogi, kanały etc. Ogółem książe Torlonia otrzymuje corocznie około miliarda lirów z czynszów, ale z tego ani jeden sold nie idzie

„Christian Science Monitor” pisze:

A amerykańskie czasopismo poświęcone wiedzy o chrześcijaństwie, „Christian Science Monitor” przytacza opis działalności pewnego patrolu wojsk USA w mroźny dzień styczniowy roku 1952.

„Patrol zatrzymuje się przed nędzną chatką. W lepiance mieszka rodzina koreańska: kobieta, starzec w agonii i chora dziewczynka.

Zawiadomiono kobietę, iż pozostawia się jej 10 minut czasu na zebranie swych rzeczy i opuszczenie chaty. Rozpoczyna się gorączkowa kłótnia. Starzec straszliwie jęczy w chwili, gdy kładą go na nosze. Chora dziewczynka wybuchła płaczem.

Kobieta przywiązuje sobie dziecko do piersi, a pościel kładzie na głowie. W kwadrans później wszyscy znajdują się już na drodze. Dowódca plutonu spokojnym ruchem podkłada pod chatę zapalającą bombę. Patrol rusza w drogę.

Są w polowie drogi, gdy rozbrzmiewa rozkaz „Spocznij!”. Umarła mała dziewczynka. Wykopują płytki grób i chowają ciało zmarłej. Stary jeszcze żyje, lecz ledwie oddycha.

Bomby zapalające rzucone na inne grupowanie chat dokonują swego dzieła. W oddali widać słupy dymu. To jest jeszcze dość ludzki sposób. Są inne, w czasie których ludzie giną, czując się po prostu.

Czasopismo zamieszcza też opis pewnego obozu, nadmieniając że należy on do „lepszych”. W budynku, w którym umieszczono więźniów, nie ma okien ani drzwi. Gdzieś tam otwory zatkano słomą. Większość więźniów leży pokodem na korytarzach. Wielką zaletą budynku jest to, iż posiada dach. Jest natomiast straszliwie przepiękny. W izbie o 33 m² przebywa 27 więźniów. Wszędzie widać bosa dzieci w lekkich sukienkach lub białych. W całym obozie jest tylko jedna studnia i odczuwa się wielki brak wody. Chrześcijańskie czasopismo, aby nie drażnić uczuć swych czytelników, wybrało oczywiście tylko najbardziej „ludzkie” opisy nieszczęścia wsi koreańskiej czy też obrazy obozów śmierci. Czyniąc pewnych ster mieniących się „chrześcijańskimi” — z odrzucił milionów mas katolików w całym świecie, którzy inaczej pojmują „wiedzę chrześcijańską”, niż amerykańskie pismo „Christian Science Monitor”.

O Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu

Nie mógł dawniej ubogi chłopak z talentem muzycznym przejść odpowiedniego przeszkolenia. W średnich szkołach muzycznych, a przeważnie prywatnie, panienki „z dobrych domów” czy „dobrze urodzone” uczyły się bębnić na fortepianie, tylko teżsi materialnie, jak Mieczysław Karłowicz, Karol Szymanowski mogli sobie pozwolić na ukończenie studiów muzycznych u najlepszych mistrzów. Na nieco biedniejszego I. Paderewskiego, ale zdolnego, fundusze złożyła szlachta wołyńska. Solidarność herbowa obowiązywała bowiem.

Dziś opiekę nad biedną uzdolnioną młodzieżą przejęło państwo. Każdy chłopak czy dziewczynka ze środowiska robotniczego, czy chłopskiego może ukończyć nie tylko średnią ale i wyższą szkołę muzyczną, o ile ma zdolności i pracuje nad ich rozwinięciem. Dowodem tej opieki państwowej, jak i opieki ze strony całego naszego świata muzycznego jest Wyższa Szkoła Muzyczna w Poznaniu.

22 studentów tej szkoły korzysta ze stypendiów mieszkaniowych, 2 mieszka w Domu Akademickim, wielu pobiera stypendia, które — np. dla studentów I roku — nie zostały nawet wyczerpane. Dobrze wyposażone klasy i doborowi profesorowie zarazem stwarzają dalsze odpowiednie warunki szkolny.

Aby słuchaczom Wyższej Szkoły Muzycznej ułatwić ćwiczenia w dyrygowaniu orkiestry, Państwowa Filharmonia co niedziela gości w ich auli, oddając się młodej batucie. Jest to dużo, bo studenci-dyrygenci uczą się panować nad kilkudziesięcioosobowym zespołem instrumentalnym, nabierają coraz większej śmiałości i pewności. Również wielkie znaczenie dla nich mają popisy urządzane od czasu do czasu w auli. Młody wykonawca oswaja się z publicznością, pozbywa się tremy, by jak najlepiej odtworzyć dane dzieło muzyczne. Nie tylko te popisy mają na celu podniesienie poziomu szkoły. Słuchacze także powinni zapoznać się z techniką i interpretacją mu-

zyczną najlepszych muzyków kraju. Toteż raz po raz zapraszają do siebie takie sławy jak Kędra, Woytowicz, Gallon, przysłuchując się ich grze, by wiele przejąć.

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna nie żyje w swoich ściśle zamkniętych murach. Dowodem wyrobienia społecznego jej uczniów są występy urządzane w Domu Kultury przy ul. Grunwaldzkiej. W okresie samego miesiąca pogłębiają przyjaźni polsko-radzieckiej urządzili 18 koncertów. Nie zawsze koncert publiczny daje im zadowolenie. Społeczeństwo poznańskie ma jeszcze nieuświadomione uprzedzenie do... muzyków ze szkoły. Nieraz najlepsze utwory są wykonywane znakomicie — niestety... w obecności kilkudziesięciu osób. Nie zrażają się jednak. Publiczność trzeba zdobywać. Przecież za parę lat niejednego ze studentów znajdzie się przy pulpicie kapelmistrzowskim, poprowadzi orkiestrę lub — przedstawienie operowe.

Przeszło 30 absolwentów PWSzMu dziś już czynnie pracuje w dziedzinie upowszechniania kultury. Ich wyniki, poziom artystyczny i społeczny jest najlepszą pochwałą dla szkoły. Nowi — którzy niedługo opuszczą tę uczelnię — także doczekają uznania. W ub. roku po-

jechali na zlot młodzieży demokratycznej z całego świata do Berlina, gdzie mieli powożenie. Kandydatkami do V konkursu chopinowskiego są L. Rutkowska i Musiałówna (klasa prof. Lewandowskiego). Dobrze również zapowiada się Józef Kania. Uczeń prof. Szelegowskiego i Bierdiajewa, Henryk Czyż, otrzymał nagrodę na ostatnim Festiwalu Muzyki Polskiej za przepiękne „Polskie wariacje”.

Piszemy o Państw. Wyższej Szkole Muzycznej nie w celu pochwały jej kierownictwa w osobie rektora Wacława Lewandowskiego, pracy którego szkoła dużo zawdzięcza, ale w celu przypomnienia o jej istnieniu zwykłym miłośnikom muzyki, tak chętnie korzystającym z koncertów symfonicznych Filharmonii, aby nie omijali występów uczniowskich, będących najczęściej na bardzo wysokim poziomie. Dla zachęty i dla pochwały młodych wykonawców, dla samej muzyki. Pamiętajmy że wielcy mistrzowie: M. Karłowicz, I. Paderewski i wielu innych — zanim zdobywali lub nawet gdy zdobywali laury, także chodzili do szkół muzycznych lub na wydziały muzyki przy uniwersytetach. Nie zrażajmy się! bezpłatnymi biletami na koncerty szkoły.

J. PIEPRZYK



Fot. — CAF

W Japonii Mac Arthur w porozumieniu z imperialistami japońskimi tworzą pod szyldem „policji” potężne kadry wojskowe.

Na zdjęciu: japońska policja wykwiłowana całkowicie przez Amerykanów na ćwiczeniach w pobliżu pałacu cesarza Hiro-Hito w Tokio.

Za artykułami stoja fakty

19 artykułów projektu Kon- stytucji dotyczy zagadnienia kultury. Na ogólną liczbę 91 ar- tykułów jest to bardzo dużo. Są one dowodem olbrzymiej troski władz ludowych o nale- żyty rozwój tej dziedziny życia. Każdy z tych 19 artykułów tworzy nie tylko ramy dla dal- szej działalności, ale jest pod- sumowaniem dotychczasowych osiągnięć. Za każdym bowiem artykułem stoi długi szereg fak- tów, faktów radosnych doko- nanych w niezwykłe trudnych warunkach, bo w powojennych, kiedy wszystko trzeba było dzwigać z gruzów.

„Polska Rzeczpospolita Lu- dowa (art. 3) ... zapewni rozwój i nieustanny wzrost sił wytwórczych kraju przez jego uprzemysłowienie, prze- likwidację zacołania gospo- darczego, technicznego i kul- turalnego, (pkt. 2) zabezpie- cza stały wzrost dobrobytu, zdrowotności i poziomu kul- turalnego mas ludowych, (pkt. 5) ... zapewnia wszechstronny rozwój kultury narodowej... (pkt. 6).

Nie szukajmy dowodów na to daleko, ale u siebie. Jeszcze przed niedawną naszą woję- wództwo pokryte było siecią kursów dla analfabetów, któ- rych już nie ma. Gazeta stała się tanim i codziennym gościem w każdym mieszkaniu. Radio- węzeł przyciągał na swoich drutach do izb chłopskich i ro- botniczych nie tylko muzykę, nie tylko informacje, ale wie- dzę o życiu, prawdę — która zaczęła usuwać z niejednego zakątka ciemnotę i zacołanie.

„Polska Rzeczpospolita Lu- dowa (art. 7) opierając się na uspołecznionych środkach

Orkiestra mandolinistów w Zielonej Górze

Związek Zawodowy Pracow- ników Poligraficznych w Zie- lonej Górze zorganizował pier- wszą na Ziemi Lubuskiej 25- osobową orkiestrę mandolin- istów. Początkowe trudności zo- stały pokonane dzięki subwen- cji 25 tys. zł, która pozwoliła na zakup instrumentów. Nuty nowej orkiestry przesłała or- kiestra mandolinistów przy Cu- krowni w Kościanie. Obecnie ćwiczenia orkiestry odbywają się pod dyr. Wybranowskiego. Pragnie bowiem jak najszy- biej i z jak najlepszym progra- mem wystąpić tak w mieście jak i na wsiach.

Musiela Feliks

„Nadzwyczajny“ talon

Jeden z obywateli Jarocina oddał krew w Stacji Krwi- dawców w Poznaniu. Czyn piękny i pięknym jest fakt, że stacja wydaje dla krwiodaw- ców specjalne talony żywno- ściowe na mięso i tłuszc. O- bywatel ten udał się więc w Jarocin (gdzie jest to jego stałe miejsce zamieszkania) do sklepu spółdzielczego, celem zarejestrowania talonu.

... tu zaczyna się „tragedia“. Sklep pierwszy (masarnia) — sklepowy, sklepowa, kierownik oglądając talon ze wszystkich stron oraz pieczętą na nim (Prezydium WRN — Wydział Handlu). Wreszcie talon wró- cił do rąk obywatela nie zare- jestrowanego, gdyż sprzedawcy nie wiedzieli i nie słyszeli nic o takiej kartce żywnościowej.

Sklep drugi, trzeci, czwarty i piąty — ta sama historia. Ponieważ obywatelowi znu- dziły się te wędrowki od skle- pu do sklepu, udał się do Pre- zydium MRN w Jarocinie, aby sprawę wyjaśnić. Lecz i tam spoglądano na „nadzwyczajny“ talon ze zdziwieniem.

Obywatel, bliski rozstroju nerwowego, odwiedził szósty z kolei sklep (masarnia w Ry- nku) i o dziwo! — sklepowy zare- jestrował. Tak to też nie nie słyszał o takim talonie, ale przekonała go widniejąca na nim pieczęć.

Jeż drogocennego czasu stracił obywatel, a tylko dlatego, że ktoś z Wydziału Handlu przy Prezydium WRN „zapom- niał“ wysłać instrukcje do wszystkich prezydów w wo- jewództwie. (m)

produkcji, wymiany, komun- kacji i kredytu, rozwija życie gospodarcze i kulturalne kra- ju na podstawie narodowego planu gospodarczego...

I właśnie dzięki temu prawie w każdym powiecie pieśnią, muzyką i tańcem oraz gwa- rem dyskutujących rozbrzmie- wa już dom kultury. W świetl- nych i wyposażeniu, coraz to bardziej w nich życie mło- dzieżowe. Liczba ogólna świet- lica samego naszego wojewódz- twa dochodzi już do 2000.

Wies została otoczona szcze- gólną opieką. Wies dawniej zaco- łana, wies, na którą dawniej mieszczaństwo patrzyło z pew- ną pobłażliwością, jak na coś „gorszego“, wies, cieniująca na „kompleks niższości“ wobec kultury mieszczańskiej, zaczęła odżywać i prostować swój spra- cowany grzbiet. Równocześnie do podniesienia kultury przyczynia się coraz szersza sieć elektryczności oraz nowe narzędzia pracy: traktory, mło- carki, kopaczki, żniwiarki.

„Dzięki zastosowaniu me- tod najbardziej wydajnej wspólnej uprawy i mecha- nizacji pracy gospodarka zespó- łowa umożliwila pracującym chłopom osiągnięcie przełomu w produkcji i jest środkiem do całkowitego usunięcia wy- zysku na wsi oraz do szyb- kiego i znacznego podniesie- nia jej dobrobytu i kultury“ — mówi art. 10, pkt. 2.

O rozwój kultury, jak wiemy z dotychczasowych obserwacji, nie tylko dbają najwyższe wła- dze państwowe i administ- racyjne. Dbają i dbać mają zawa- sze terenowe rady narodowe.

„Rady narodowe wyrażają wolę ludu pracującego oraz rozwijają jego inicjatywę twórczą i aktywność w celu pomnażania sił, dobrobytu i kultury narodu“ (art. 35).

„Rady narodowe kierują w swoim zakresie działalnością gospodarczą, społeczną i kul- turalną, wiażąc potrzeby te- renu z zadaniami ogólnopań- stwowymi“ (art. 37).

„Rady narodowe wykorzy- stują wszelkie zasoby i moż- liwości terenu dla jego wszechstronnego rozwoju go- spodarczego i kulturalnego dla coraz lepszego zaspokaje- nia potrzeb ludności w zakre- sie zaopatrzenia i usług oraz dla rozbudowy instytucji i ur-zędów komunalnych, oświa- towych, kulturalnych, sanitarnych i sportowych“ (art. 40).

Za tymi artykułami stoja bar- dzo liczne fakty. Przypatrzmy się pracy referatów kultural- nych przy poszczególnych prezy- diach. Przed paru dniami w średnim powiecie referat kul- tury zakończył kurs hafciar- stwa. W pow. obornickim dzie- siątki świetlic otrzymało od- świetne szaty. Obecnie w ręku referatów kulturalnych spoczy- wa koordynacja życia kultural- nego. Każde prezydium rady narodowej troszczy się także o biblioteki, czy to będą powiato- we, czy gminne, czy nawet punkty gromadzkie. Troszczy się o dobre kierownictwo bi- bliotek, o lokal, urządzenia, o- pał.

Czy tylko dla swoich obywa- teli? Nie. Wiele miejscowości letniskowych i wypoczynko- wych zamuje bardzo ważne po- zycje w budżetach rad celem stworzenia „możliwości zdrowe- go i kulturalnego wypoczynku dla coraz szerszych rzesz ludu pracującego miast i wsi“ (art. 59 pkt. 3). Każdy prawie pracow- nik co roku korzysta z tego do- brodziejstwa. Nawet chłopci, którym przed wojną ostatnią wolno było zaglądać tylko do najbliższego miasteczka, zwi- edzają zabytki miast, podziwiają Tatry (np. ostatnia chłopska wycieczka z Wielkopolski), no- we miasta, fabryki.

Kolejarze ze Zbąszynka korzystają z teatru

Na zaproszenie oddziału ZZK w Zbąszynku odwiedził tę wielką osadę kolejową zie- lonogórski Teatr Ziemi Lubu- skiej, wystawiając fredrowską „Zemstę“. Widzowie przyjęli zespół artystyczny wprost en- tuzjastycznie. W najbliższym czasie teatr powyższy powo- nnie da przedstawienia w Zbą- szynku, wystawiając doskona- łą komedię radzieckiego auto- ra E. Pietrowa pt. „Wyspa Po- koju“.

Dlaczego tak się dzieje?

Bo —

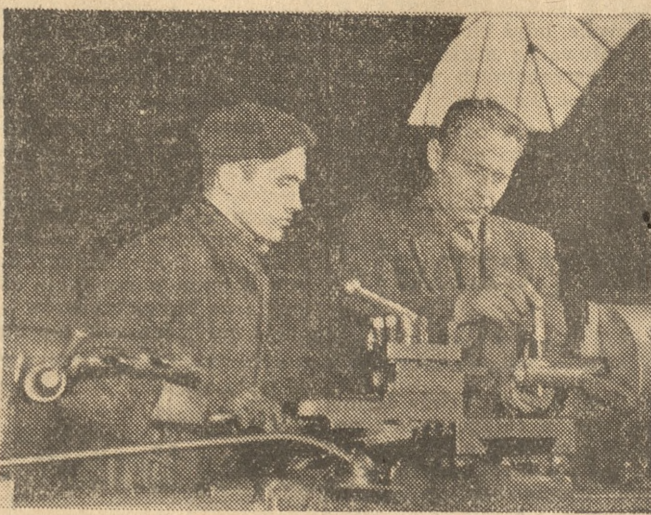
„Obywatele Polskiej Reczy- pospolitej Ludowej mają pra- wo do korzystania ze zdoby- cy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej.

Prawo to zapewniają coraz szerzej: rozwój i udostępnie- nie ludowi pracującemu miast i wsi wydawnictw książko- wych, prasy, radia, kin, tea- trów, muzeów i wystaw, do- mów kultury, klubów, świet- lic wszechstronne popieranie i pobudzanie twórczości kul- turalnej mas ludowych i roz- woju talentów twórczych.“ (art. 62 pkt. 1 i 2).

Dużo można by tu napisać o tym prawie, które wyrosło z czynów. Ograniczmy się tylko do kilku wycinków: oto w sa- mym ub. roku Operę Poznańską odwiedziło przeszło 300 tysięcy ludzi, w tym wiele tysięcy chło- pów i robotników z najodlegle- szych zakątków województwa. W styczniu pociąg „Orbis“ przywiozły na przedstawienia pracowników fizycznych i umy- słowych z woj. bydgoskiego, a ostatnio z woj. szczecińskiego. Kilkanaście stałych kin w na- szym województwie otwarto w grudniu. Jest ich obecnie 93 w samych tylko wioskach. A prze- cięż to tylko cząstka wielkich osiągnięć.

Artykuły nowej Konstytucji są mocne, bo wyrosły z wielo- wiekowych marzeń ludzi krzy- wdzonych. Są wielkie, bo oga- niają olbrzymią większość na- rodów. Są piękne — bo prowadzą w lepszą przyszłość, ku jasnym dniom.

J. H.



CAF — fot. Kondracki

Fabryka Maszyn Lniarskich i Pomocniczych w Kamiennej Górze, produkuje maszyny, urządzenia oraz części zamien- ne dla przemysłu włókienniczego.

Na zdjęciu: przodownik pracy, kontroler techniczny Wła- dysław Weichsel, wysunięty na to stanowisko z irezera, sprawdza obróbkę tulei brązowej, na tokarce Stefana Weronia

listy i odpowiedzi

Rok wspólnej pracy Spółdzielni Produkcyjnej „Równość“

Droga Redakcjo! Ponieważ twoja gazeta jest naszym dobrym przyjacielem, który udziela nam wielu pożytecz- nych rad i wskazówek, a także dostarcza ciekawej rozrywki — chcemy podzie- lić się z tobą naszą radością i dumą. Otóż w dniu 13 bm. obchodziliśmy w naszej Spół- dziełni Produkcyjnej „Rów- ność“ we wsi Wełna w pow. obornickim, dużą i radosną uroczystość. Było to walne zebranie a równocześnie za- kończenie roku obrachunko- wego. Na zebranie przybyli wszyscy członkowie spół- dziełni oraz przedstawiciele partii, władz powiatowych, sąsiedniego POM-u i sąsied- nich PGR-ów. Sprawozdanie z całorocznej pracy złożył przewodniczący spółdzielni ob. Krzyśka.

Spółdzielnia nasza wywią- zała się ze wszystkich ob- wiązków wobec państwa, pomimo że nie liczy zbyt wielu członków, a ziemi u- prawnej jest za dużo jak na skład osobowy. Stwierdza- my z dumą — powiedział przewodniczący, że pomimo trudności zajmujemy jedno z czołowych miejsc w naszej gminie, pod względem wy- konania zobowiązań wobec

„Czwartek literacki“

— Jerzego Korczaka

Publiczność czwartkowa, szkoda, że tak nieliczna, miała sposobność na ostatnim „Czwartku Literac- kim“ poznać młodego prozaika, Jerzego Korczaka, który osiedlił się w Poznaniu.

Jerzy Korczak, jeden ze zdol- niejszych literatów młodego poko- lenia, ma już za sobą książkę pt. „Trzy spotkania“. Na swoim wie- czoze autorskim odczytał kilka fragmentów swej nowej powieści, która ukaże się za kilka miesięcy nakładem Ministerstwa Obrony Narodowej.

Jest to utwór batalistyczny o dziejach II Armii. Armia ta po- stawiła w Chelmie i Lublinie z od- działów partyzanckich i ma swą piękną kartę w walkach z hitle- rowskim najeźdźcą. Bohaterem no- wej powieści Jerzego Korczaka jest młody AK-owiec, siedemnastolet- ni chłopak, który po powstaniu war- szawskim znalazł się w szeregach II Armii i tam dopiero zdobywa swą dojrzałość polityczną, stając się człowiekiem wartościowym. Dowódcą tej armii był gen. Karol Świerczewski, którego kilkakrot- nie pokazuje nam autor w żołnier- skiej służbie.

Warto przy tym zaznaczyć, że w „Nowej Kulturze“ ukazał się fragment tej powieści.

Mimo że autor czytał dobrze, podkreślając umiejętnie ważniejsze sceny, w czytaniu osobistym lite- racka forma utworu nabrała cech wyraźniejszych. Proza Jerzego Korczaka, prosta i swobodna, po- siada cechy indywidualne. Autor potrafi — jak wykazywał fragmenty — operować słowem, stopniować nastroje, pisać sugestywnie. SK.

Po zjazdach powiatowych PZGS-ów

Pracująca wieś włącza się coraz bardziej do pracy nad utrwaleniem przemian społecznych

Zakończyły się walne zjazdy delegatów powiatowych zwiaz- ków gminnych spółdzielni „Sa- mopomoc Chłopska“, na któ- rych podsumowano działalność spółdzielczości wiejskiej w wo- jewództwie poznańskim. Ana- lizując przebieg dyskusji i treść wysuwanych postulatów, stwier- dzić można, że spółdzielczość wiejska w Wielkopolsce, mimo istnienia w tej czy innej dzie- dzinie niedociągnięć, osiąga coraz lepsze wyniki pracy. Rze- telny wysiłek zarządów i per- sonelu poszczególnych placó- wek celem podniesienia pozio- mu pracy przyniósł na ogół po- zytywne rezultaty.

Zarządy PZGS-ów opierają się na instrukcjach swoich władz nadrzędnych, jak i na doświadczeniach zebranych z zebrań i gminnych, doceniaj- ąc znaczenie wyczerpujących, kry- tycznie i samokrytycznie opra- cowanych sprawozdań, które ułatwily dyskusję nad metoda- mi pracy, osłaniamy i nie- dociegnięciami. Toteż w dy- skusji, tej najważniejszej bodaj części zebrania, widać było oży- wienie. Poruszano zagadnienia związane z właściwym wykona- niem poważnych zadań, jakie stoją przed spółdzielczością wiejską.

Wzmocnić czujność klasową

Poruszając sprawę zaopatrze- nia wsi w towary przemysłowe, uczestnicy walnych zebrania du- żo uwagi poświęcili uaktywnie- niu komitetów członkowskich oraz przeszkoleniu ich członków, by mogli właściwie wypełniać swe obowiązki. Dotychczas bo- wiem przejawiają oni niedosta- teczną czujność przy rozdziale, dopuszczając do przechwytyw- nia towarów deficytowych i ar- tykułów pierwszej potrzeby przez spekulantów i kulaków.

Mówiąc o zaopatrzeniu, wskazano również na sprawę walki z mankami, zwiększenie troski o wygląd sklepów gro- madzkich, szkolenie personelu, właściwy rozdział towarów na sklepy. Poruszono ważne za- gadnienie zacieśnienia współ- pracy PZGS z wydziałami han- dlu przy przezydiach rad naro- dowych wszystkich szczebli, ce- lem spowodowania właściwego rozdziału towarów. Są bowiem jeszcze wypadki, że artykuły potrzebne przede wszystkim ludności wiejskiej znajdują się w sklepach miejskich i chłop kupuje je osobiście w mieście, tracąc na to dużo czasu, albo kupuje za pośrednictwem spe-

kulanta, płacąc paskarskie ce- ny. Zarządy PZGS w swoich planach pracy na rok bieżący, oraz dyskutanci zwracali uwa- gę na konieczność rozbudowy sieci placówek handlu detalicz- nego na wsi i dalszy rozwój handlu obwoźnego, aby dotrzeć z towarem jak najbliżej do chłopca.

Skup produktów rolnych, to druga ważna dziedzina działal- ności handlowej placówek spół- dzielczych. Stwierdzono na wal- nych zjazdach z uznaniem, że w tej dziedzinie zastosowano współzawodnictwo, dzięki cze- mu wiele gminnych spółdzielni wykonało, a nawet przekroczy- ło plany skupu.

Kombinatorzy - paskarze

Brygada młodzieżowa GS Śro- da, melduje na walnym zebrani- u delegatów PZGS o swoich wynikach pracy za styczeń. Br. wezwiała wszystkie GS-y do współzawodnictwa w skupie. Wyniki tej brygady są napraw- dę dobre, gdyż mimo że działa w pobliżu Poznania, plany sku- pu za styczeń br. wykonała: jaj w 114 proc., drobru w 100 proc., wełny i włosia w 180 proc. Uczestnicy zjazdu delega- tów we Wresznie stwierdzili, że koncesjonowani kupcy jaj i dro- bru w powiecie, skupują rów- nocześnie od chłopów mleko, płacąc wyższe ceny niż w mie- czarniach. Następnie produkują masło, sprzedając je po paskar- skich cenach na targu. Ci kom- binatorzy uniemożliwiają tym samym GS-om wykonanie pla- nowego skupu mleka i działają na szkodę robotników w miastach.

Szeroko dyskutowano wszę- dzie o konieczności lepszej niż dotychczas opieki nad młodymi kadrami i umożliwienie im pod- noszenia kwalifikacji. Stałe szkolenie ideologiczne persone- lu, rozwój życia społecznego i kulturalnego pracowników przez rozbudowę sieci świetlic, nasi- lenie walki z alkoholizmem i istniejącym tu i ówdzie biuro- kratyzmem — oto dalsze wy- tyczne dla kierowników spół- dzielczości wiejskiej.

W czasie zjazdów podjęto szereg zobowiązań z okazji Kra- jowego Kongresu Spółdzielczo- ści Wiejskiej. Zobowiązania idą w kierunku podniesienia ilości członków gminnych spół- dzielni, szkolenia personelu, u- masowienia współzawodnictwa indywidualnego pracowników, przeprowadzenia wśród rolni- ków akcji oświatowej, celem podniesienia kontratacji ży- wca oraz odstawa mleka, jaj i drobru. Zobowiązania dotyczą dalej obniżki kosztów własnych w poszczególnych placówkach, przeprowadzenia sposobem go- spodarczym remontów budyn- ków i ulepszeń technicznych.

Zjazdy cieszyły się we wszy- stkich powiatach dużą frek- wencją delegatów, co świadczy o wzrastającym zainteresowa- niu spółdzielczością samopomo- cową. Stwierdzić należy rów- noleg, że poziom zebrania był wy- sokim a ich przygotowanie pod względem organizacyjnym bar- dzo dobre. Fakt, że wśród wy- branych na Kongres Krajowy delegatów znajduje się 53 proc. kobiet świadczy o tym, że ko- biety wiejskie interesują się coraz bardziej zagadnieniami spółdzielczymi.

Rośnie aktyw społeczny na wsi

Nie tylko w dziedzinie spół- dzielczości samopomocowej. Świadome swej roli, pracujące chłopstwo rozumie i docenia zmiany zachodzące w naszym kraju i coraz bardziej włącza się do pracy nad ich utrwalen- niem. Wiele dyskusyj na zjazdach spółdzielczych wska- zywało wyraźnie na korzyści wypływające z tych zmian dla ludności wiejskiej, na likwi- dację przełudnienia i bezrobo- cia, na możliwość kształcenia się młodzieży i przechodzenia jej do przemysłu, na docieranie kultury i oświaty do najbardziej odległych zakątków. Chłopskie wielkopolskie podnoszą swą świadomość wie, że zawiązła to klasa robotniczej i dlatego wysoko ceni sojuszników robotniczo- chłopski i chce brać w tym so- juszu jak najbardziej aktywny udział. (lpc)

LIGA KOSZA

CWKS — Kolejarz P. 52:49
Kolejorz W. — Stal P. 44:56
Spójnia Gd.—Kolejorz Ostr.
23:33
Ogniwo Kr. — Włóknarz Ł.
47:37

TABELA

Spójnia Ł.	15	13	808:634
Gwardia Kr.	14	9	669:566
CWKS	14	8	772:677
Ogniwo Kr.	14	8	615:620
Stal P.	15	7	678:688
AZS W-wa	15	7	633:699
Kol. Ostr.	12	6	506:508
Włókn. Ł.	15	6	696:700
Kolejorz W.	14	5	645:719
Kolejorz P.	14	5	555:636
Spójnia Gd.	13	4	521:639

KOSZYKÓWKA KOBIET

Spójnia W. — Gwardia Kr.
41:54
AZS W-wa—Kolejorz W-wa
41:54

TABELA

Spójnia W.	3	2	127:120
Gwardia Kr.	3	2	96:109
AZS W-wa	3	1	126:123
Kolejorz W.	3	1	128:125

KLASA WOJEWÓDZKA

Spójnia P. — Kolejorz Lesz.
22:51 (9:35)
Stal P. — Spójnia Gniezno
39:41 (16:23)

II LIGA BOKSERSKA

St. II — Ogniwo 18:2
Górniki — Budowlani 13:7
Kolejorz II — Włóknarz II
18:2
Spójnia — CWKS III 9:11

TABELA

1. Budowlani	4	6	43:35
2. CWKS III	3	4	29:29
3. Górnik	4	4	39:41
4. Spójnia	3	2	31:29
5. Unia	4	2	36:44

SZACHOWE

MISTRZOSTWA
DRUŻYNOWE POLSKI
Spójnia Gd.—AZS Wr. 2,5:5,5
Kolejorz Gorz. — Unia Byd-
goszcz 1:7
Budowlani Opole — AZS
Gliwice 1,5:6,5
Stal Rzesz. — Włóknarz Ł.
4:4

**Zdobywaj
SPO**

DOBRE WYNIKI
na mistrzostwach lekkoatletycznych
w Poznaniu

Niedzielne zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo województwa w hali poznańskiego WOSS-u należy zaliczyć do udanych tak pod względem sportowym, jak i organizacyjnym, aczkolwiek...

O tym „aczkolwiek” powiemy później. Mimo nieobecności czołowych zawodników naszej kadry, uzyskane w niedzielę wyniki wystawiają startującym dobre świadectwo. W zawodach brali udział seniorzy i juniorzy z licznych ośrodków naszego województwa, przy czym nie zabrakło też trzech LZS-ów.

Z całego planu wyników, wymienimy: sztafeta Stali w biegu 4×100 m wyrównała rekord Polski (51 sek.). Orywał (Stal) w biegu 800 m uzyskał bardzo dobry czas 2:09,6. Gierwazik „zrobił” 3 tysiące metrów w czasie 9:51, dublując swoich konkurentów. Trójskokowicie w liczbie pól przekroczyli 13 m.

W zawodach dziesięć Zemska (Stal) przekroczyła w skoku w dal 4,96 m, bijąc tym samym rekord okręgu juniorów. Bardzo dobry czas uzyskała Hajdrowska (AZS) w biegu na 500 m — 1:34,2.

Teraz właśnie wracamy do tego „aczkolwiek”. Wydaje nam się rzeczą słuszną zganić kierownictwo AZS-u, które wspomnianą juniorkę, Hajdrowską wystawiło aż w czterech konkurencjach. Młoda ta sprinterka w ciągu jednego przedpołudnia przebiegła sprintem 780 metrów, co jest zbyt wielkim wysiłkiem dla juniorki i sprzeciwia się zarządzeniom.

Niezrozumiałe jest również stanowisko tegoż kierownictwa

z innego powodu. Otóż AZS zgłosił do zawodów 30 uczestników. Tymczasem w hali startowało zaledwie 8 zawodniczek i 1 zawodnik (Adamski) z wyjątkiem sztafety. I ten fakt trzeba zganić, gdyż takie postępowanie nie przyczynia się do rozwoju sportu, a organizatorom przysparza dużo niepotrzebnej pracy.

Ostateczna punktacja seniorów według zrzutek sportowych, wygląda tak: Kolejorz 95 pkt., Stal 90, Unia 23, AZS 1 LZS-y po 10, Budowlani 9, Ogniwo 5 i Włóknarz 4 punkty.

U juniorów: AZS 81,5 pkt., Kolejorz 24, Stal 23, Gwardia 14, Włóknarz 5,5 Budowlani 5 i LZS-y 4 punkty.

Igrzyska
wiślańskie

Piękna i uroczą Wisła gościła prawie 400 harcerzy i harerek na III harcerskich ogólnopolskich Igrzyskach zimowych. Była to znowu impreza, świadcząca o ogromnym rozwoju i masowości sportu w Polsce Ludowej. Impreza dowodziła o właściwej opiece, jaką władze ludowe rozciągają nad młodzież.

Nie jest tym władzom dłużna nasza młodzież. W Wiśle wykazała ona niezwykle zapal i ambicję w konkurencjach narciarskich. Zawleje śnieżne i trudny teren, czy to w biegu patrolowym, czy w slalomie-gigancie, pokonywała młodzież męska i żeńska z podziwu godnym uporem.

Puchar Budowlanych zdobyła Stal

ZS Budowlani urządzili po raz trzeci czwórmecz pływacki z udziałem Stali, Budowlanych, Ognia i Kolejorza. Zespół Stal, mimo braku czołowych zawodników Goetza i Ruchaja, i tym razem zdobyła największą ilość punktów oraz trzeci raz puchar przechodni ZS Budowlani, zabierając go na własność.

W konkurencjach męskich zwyciężyli: 100 m st. dow. — Kozłowski (Stal) 1.11,5 mln., 100 m. st. klas. — Lutomski (Budowlani) 1.24,6, 100 m st. grzbiet. — Janicki (Ogniwo) 1.20,7. Sztafety: 5×50 m st. dow. (Stal) 2.36,0, 4×100 m st.

zmien. Stal 5.29,0; 4×100 m st. klas. Stal II — 6.01,2. Kobiety: 100 m st. dow. Cedro (Stal) 1.28,4; 100 m st. klas. Kleinińska (Stal) 1.40,1; 100 m stylem grzbiet. Fielas (Stal) 1.49,1; sztafety: 4×50 m st. klas. Stal — 3.13,9 mln.; 3×50 m st. zm. Stal — 2.20,8 mln.

W płycie wodnej na pierwsze miejsce wysunęła się Stal przed Budowlanymi i Ogniem. W ogólnej punktacji zwyciężyła reprezentacja Stal 84 pkt., przed Budowlanymi 61 pkt., Ogniem 36 pkt. i Kolejorzem 25 pkt.

II Zimowa Spartakiada
Wojska Polskiego
otwarta

Obsypane śniegiem Tatry gościnnie, urokiem swym powitały sportowców Wojska Polskiego, przybyłych na II Zimową Spartakiadę.

Zawody otrzymały wspaniałą oprawę: przybył na nie Marszałek Polski, Konstanty Rokossowski w towarzystwie wiceministra Obrony Narodowej, gen. broni, Popławskiego.

Na Krokwi i zakopiańskim lodowisku dzielni nasi żołnierze sportowcy zmagają się w szlachetnej walce o prymat w licznych konkurencjach zimowych. (now)

Pod koszem

Dwaj poznańscy ligowcy byli ub. niedzielę gośćmi swych warszawskich kolegów po „koszu”. Zespół Wojskowych z Warszawy wziął rewanż za porażkę w Poznaniu i pokonał, co prawda minimalnie bo zaledwie trzema punktami, poznańskich Kolejorz 52:49. Tym samym Kolejorz zajmuje obecnie przedostatnie miejsce w tabeli.

Lepiej powiodło się w stolicy poznańskiej Stali, która przekonująco pokonała warszawski zespół Kolejorz 56:44. Zwycięstwo to wysunęło Stalowców na piąte miejsce w tabeli z 7 punktami na 15 gier.

Trzeci nasz ligowiec — ostrowski Kolejorz przywiozł znad polskiego morza punkt, wygrywając w Gdańsku z maderem tabeli, tamtejszą Spójnią 33:23.

Czwarty mecz odbył się w Krakowie, w którym Ogniwo pokonało łódzkiego Włóknarz 47:37.

W tabeli prowadził zdecydowanie Spójnia Łódź, którą dzielą 3 punkty od następnego zespołu, którym jest krakowska Gwardia.

W koszykówce kobiet walczyły cztery drużyny. Koszykarki rozegrały dotychczas po trzy spotkania. Prowadząca w tabeli krakowska Gwardia przegrała w Warszawie z tamtejszą Spójnią 22:48, zajmując obecnie drugie miejsce. Wydaje się, że te drużyny są najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrzowskiego.

W klasie wojewódzkiej kroczący od zwycięstwa do zwycięstwa leszczyński Kolejorz łatwo uporał się z poznańską Spójnią, wygrywając wysoko 51:22, a poznańska Stal uległa gnieźnieńskiej Spójni 39:41.

Zapowiedź międzypaństwowej meczu bokserskiego Czechosłowacja — Polska, który rozegrany zostanie 17 bm. we Wrocławiu wywołała w całym kraju.



Czołowy pięściarz wagi średniej
NOWARA

ju ogromne zainteresowanie. Powołany komitet organizacyjny meczu przystąpił już do pracy. Ustalono, że mecz wrocławski oglądać będzie 10 tys. widzów. Bilety będą rozprowadzane przez zakłady pracy i uczel-

Z drugoligowego ringu

Pierwszą porażkę w rozgrywkach II ligi bokserskiej mają do zanotowania Budowlani, którzy ub. niedzielę przegrali wysoko 13:7 z Górnikiem. Mimo przegranej Budowlani zajmują w dalszym ciągu pierwsze miejsce przed trzecim zespołem CWKS-u. Dalej kroczy Górnik, Spójnia i Unia.

Przy stole
ping-pongowym

Zwolennicy białej piłeczki nie mogą uskarżać się w tym sezonie na brak emocji. Obok mistrzostw klasy wojewódzkiej, reprezentacja Poznania rozegrała kilka spotkań międzyokręgowych. Ub. niedzielę poznańscy ping-poniści gościli w Szczecinie rozgrywając mecz z tamtejszą reprezentacją. Spotkanie wygrał Poznań 6:4. Punkty dla zwycięzców uzyskał: Kowalczyk — 3, Tomczak — 2 oraz para: Kowalczyk i Tomczak w grze podwójnej.

Wojskowi pokazali dobrych szermierzy

Turniej szermierczy, wojewódzki „pierwszy krok”, który rozegrano w czterech dniach w dwóch dniach, był sprawdzianem rezerwy naszego okręgu. Zawodnicy, a szczególnie członkowie GWKS wykazali dobre wyszkolenie. Wojskowi skutecznie przeciwstawili się przodującym zespołom Stali i AZS-u, uzyskując w ogólnej punktacji pierwsze miejsce z 88 pkt. przed Stalą 80 pkt. i drugim zespołem GWKS 47 pkt. oraz AZS-em 20 pkt.

We florecie z 15 startujących trzy czołowe miejsca zajęli:

nie. Mecz rozpocznie się o godz. 12. Czechosłowacy przyjeżdża do Wrocławia w piątek, 15 bm. Tego samego dnia przybędą również reprezentanci Polski.

Skład Polski na mecz we Wrocławiu ustalony został następująco: Kasperczak, Stefaniuk, Drogosz, Kudacki, Sadowski, Chychla, Musiał, Nowara, Grzelak, Gościński.

W Szczecinie 20 bm. drużyna polska wystąpi przypuszczalnie w składzie: Kukier Niedźwiedzi, Soczewiński, Suszka, Ścigała, Krawczyk, Paliński, Czapliński, Głonka, Nandzik.

20:0 Gwardia (Poznań)
z Kolejorzem (Kościan)

Silna drużyna poznańskiej Gwardii, gdy występuje ze swymi najlepszymi, zdolna jest wygrać nawet do zera. W ten też sposób pokonała ona Kolejorz z Kościana w ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej. 20:0 — to wynik nie tylko uzyskany na wadze (Kolejorzowi brak było 3 zawodników), ale również na ringu.

Mimo tak wysokiej wygranej Gwardii, zawodnicy kościańscy, a zwłaszcza Ratajczak I, Szynka i Woroch bardzo drogo oddali zwycięstwo.

W wadze muszej Majchrzak (G) pokonał Ratajczaka II, w koguciej po anemicznej walce Wojnowskiemu (G) w 3 r. podał się Kurczyk, w piórkowej bardzo nisko zwycięstwo odniósł Zandek (G) nad Ratajczakiem I, w lekkiej Mocek (G) wygrał przez t. k. o. ze Zbąskim, Grabarczyk zdobył punkty w o. Majewicz (G) uzyskał t. k. o. z Pawlakiem. Lech (G) wygrał z Szynką, Głowacki (G) nie miał przeciwnika, Rzakiewicz (G) po wyrównanej walce uzyskał zwycięstwo nad Worochem, Jadrzyk (G) zdobył punkty bez walki. (m)

Pracownicy poszukiwani

Dwie sprzątaczkę do biur przyjmie natychmiast Zjednoczenie nr 1 Budownictwa Miejskiego — Zarząd Budowlany 15, Poznań, ul. Marceilińska 6. 2118g

Blokierka oraz bufetowa — rutynowane potrzebne zaraz. Oferty Głos Wielkopolski dla 2136g.

Betoniarza wysoko wykwalifikowanego na prace betonowo-zbrojeniowe poszukujemy. Zgłoszenia: Poznańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane, Biuro Produkcji Pomocniczej. Poznań, ul. Madalińskiego 3. K302

Komunikaty

Uwaga renciści! Bony mięsno-tłuszczowe wydajemy za przedłożeniem: 1) legitymacji członkowskiej, 2) zgłoszenia z Biura Meldunkowego, 3) odcinka od renty, w następujących dniach:

1 — 1000	dnia 13 bm.
1001 — 2000	dnia 14 bm.
2001 — 3000	dnia 15 bm.
3001 — 4000	dnia 16 bm.
4001 — 5000	dnia 18 bm.
5001 — 6000	dnia 19 bm.
6001 — 7000	dnia 20 bm. itd.

w Świetlicy. Poznań, plac Bernardyński 2. Niechłonkowie Związku, renciści ZUS-u otrzymają bony ul. Garbary 67 (dawniej restauracja). K305

Wolne posady

Szwajcar (szwajcarka) potrzebny zaraz. Dobra pensja. Oferty Głos Wlkp dla 1979g

siłę do pracy dziesięć lat potrzebny zaraz. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 2085g

Pomoc domowa, uczciwa, z gotowaniem, potrzebna. Poznań, Fabryczna 38, m. 1. 2109g

Samotny szuka osoby do prowadzenia gospodarstwa domowego na wsi. Wadomości: Poznań ul. Sporna 1, m. 3, w godz. 18—20. 3136p

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Ułgi. Informacje: Wrocław 1, skrytka 152. K249

Tańców ludowych, nowoczesnych wyucza Szczurkówna — Szczurek, Poznań, al. Marcin-kowskiego 2a. 1680g

Stenografii, Księgowości korespondencyjnie naucza Stowarzyszenie Stenografów-Maszynistek Pismo stenograficzne „Stenograf Polski”. Bezpłatne prospekty. Łódź, Kilińskiego 50. 2081g

Obrazki złote, 585, sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 2086g.

CODEINE

kupimy.
Spółdzielnia
Farmaceutyczna
Poznań, Koźła 4
Tel. 26-42. K279

MASZYNE
do wytłaczania
czopków

kupimy.
Spółdzielnia Farma-
ceutyczna, Poznań —
Koźła 4. Tel. 26-42.
K278

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163. K225

Osobiste

Odwołuje obelgę, rzuconą na ob. Józefa Łuczaka. Rekonwiesce pow. Wolsztyn Stanisława Ceglarek, Rakoniewice. 3009p

Sprzedaże

Kamienie, wille, domki ogrodowe, tereny ogrodnicze, sadownicze, parcele poleca, poszukuje Hinz, Poznań, Piekara 19. 1622g

DKW limuzyny, nowe ogumienie, sprzedam. — Rogaliński, Września, Obr. Stalingradu 9. 2944p

Kajak składany 2-osobowy kupię. Szambelańczyk, Poznań, Wroneńska 17, tel. 509-14. 3135p

Zegarek złoty, damski, „Ome-ga” oraz złoty męski, kieszonkowy, „Zenith”, dywan ręczny tkan, 2½ × 4, sprzedam. Poznań, Prusa 14, m. 8. 2081g

Obrazki złote, 585, sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 2086g.

Wkrótce ciagnienie

LOTERII PIENIĘŻNEJ

Nie zapomnij kupić los!

Kupna

Parcel, wili, kamienie dla poważnych refleksyj poszukuję. Metelski, Poznań Czerwonej Armii 23. 1870g

Platforme lekkie ogumione — może być niekompletna oraz parę mocnych szorów kupię. Poznań, tel. 528-43. 1872g

Wóz kastowy do wozienia żwiru kupię. Zgłoszenia: Poznań, telefon 71-28. 1873g

Pisarkę (drobny piśm), maszynkę do obciążania guzików kupię. — Poznań, Mostowa 3, godz. 9—15, tel. 11-05. 2030g

Westfalkę w dobrym stanie kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 2064g.

Umeblowanie kuchenne w dobrym stanie kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 3071p.

Samochód osobowy, w dobrym stanie, kupię. Oferty z podaniem ceny Głos Wielkopolski dla 3163p.

Komplet omlotowy lub tylko samą maszynę 1000 kg/godz. kupię. Ryszard Kin, Trąbaczyn, powiat Kcin. 3007p

Samochód ciężarowy 1—2 ton, dobry stan kupię. Teodor Bu-dziński, Trzcińska, Żeromskie-go 19. 3031p

Zamiana

Wrocław 3½-pokojowe, ogród, zamienię na Poznań — mniejsze Oferty Głos Wielkopolski dla 2054g

Dwa pokoje kuchnia z stróżostwem zamienię na pokój z kuchnią bez stróżostwa. Oferty Głos Wlkp. dla 2070g

Jeden lub dwa pokoje z kuchnią w śródmieściu Szczecina zamienię na pokój w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. dla 2069g.

3 pokoje z kuchnią w centrum Zielonej Góry zamienię na 2 lub 1 pokój kuchnia w Poznaniu. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 2026g.

Cztery pokoje kuchnia, wygodni, Szczecinie, zamienię na pokój lub dwa kuchnia Poznaniu. — Oferty Głos Wielkopolski dla 2035g.

Pieniądz

Kto pożycz gotówkę na 1 hipotekę? Oferty Głos Wielkopolski dla 2101g.

Szukania lokalu

Samotna poszukuje zaraz pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 2055g.

Pustego pokoju, także na peryferiach, ewtl. stróżostwem poszukuje. Oferty Głos Wielkopolski dla 2047g.

Pokoju umeblowanego lub pu-stego poszukuje 2 pracujących, chętnie śródmieściu. — Oferty Głos Wlkp. dla 2080g

Zguby

Zgubiłem dowód tożsamości: konia (klacz) nr 19952. Marian Kopij, Stare Strzce 21, poczta Ślawa Śląska, powiat Głogów. 3102gp

Zgubiono karty meldunkowe na nazwiska Wincenty, Witold i Franciszka Rajewscy, karty żywnościowe na luty na nazwisko Aurelia Rajewska, Leszno, ul. Dembińskiego 3. 3072p

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Ogólnokształcącej stopnia podstawowego w Racwicu na nazwisko Irena Łagoda, ur. 25. 5. 1936 r. w Rawiczu. 2861p

Zgubiono kwit odb. Wystawiony przez Woj. Wydział Wojskowy, dział mechaniczny. Władysław Sklepik. 1993g

Zgubiono książeczkę wojsko-wą RRU Poznań-Powiat, 2 dowody tożsamości koni, kartę meldunkową kwit dostawy 2 skór owczych. Leon Taciak, Binkowo, poczta Śrem. 1997g

Centrala Odzieżowa Biuro Wojew. w Poznaniu zawiadamia, że w dniu 15 bm. rozpoczyna

„wyprzedaż towarów odzieżowych”,

która odbywać się będzie w Sklepie Centrali Odzieżowej w Poznaniu „Dom Odzieżowy”, wejście od ul. Szkolnej i dostępna będzie dla każdego człowieka pracy.

Wyprzedaż objęta będą artykuły wybrakowane w cenach odpowiednio zniżonych oraz artykuły dziewiarskie i konfekcyjne lekkiej o pełnej wartości użytkowej. K295

Zgubiono zaświadczenie na ma-lokalibrowy karabin sportowy typu „Zbrojówka” nr 43195 Koło Sportowe „Stal”, Poznań ZISPO. 2004g

Zgubiono kartę meldunkową nr G XV 108221 na nazwisko Aleksandra Głowacka. 2029g

Skradziono członkowską legitymację inwalidzką na nazwisko Cecylia Ziebarth. 2039g

Ruciński Czesław zgubił książeczkę ubezpieczalni Społecznej. 2056g

Zgubiono kartę meldunkową nr G XV 179954 na nazwisko Adela Skotarczak. 2060g

Zgubiono zaświadczenie wojskowe WKR Wągrowiec, kartę meldunkową na nazwisko Marian Olejnik Kosciniec, poczta Popowo Kościelne. 2023g

Dnia 9 lutego 1952 r. zasnęła w Bogu, śp. z Degórskich

Ludomiła Starkowska

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, o godz. 16.45, z domu żałoby w Buktu.

W smutku pogrążona córka

Dnia 8 lutego 1952 zasnęła w Bogu, opatrzo-na Sakramentami św. nasza najukochańsza siostra, kuzynka, szwagierka i ciocia, śp.

Joanna Kosicka

księgowa — bilansistka przeżywszy lat 49.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj we wtorek, 12 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębow, ul. Bluszczo-wa.

W głębokim smutku pogrążeni rodzeństwo i krewn

Życie gospodarcze
Wielkopolski
w skrócie

OSTRÓW
Załoga Fabryki Wyróbów Metalowych im. Marchlewskiego w Ostrowie do swych osiągnięć produkcyjnych dorzuciła nowy sukces: zdobyła I miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym.

Wyniki mogłyby być jednak daleko lepsze, gdyby otoczono racjonalizatorów lepszą niż dotychczas opieką.

Należałoby naprawić również nieczynną już od dłuższego czasu bocznice kolejową, ponieważ brak jej zmusza do posługiwania się transportem samochodowym, a to podnosi koszty własne. (H)

RAWICZ
Kolejarze rawicki służby manewrowej podjęli między sobą w styczniu ubiegłego roku długofalowe współzawodnictwo o bezawaryjne przetwarzanie wagonów. Obowiązywało ono do końca grudnia 1951 roku. Zobowiązanie wykonane zostało w 120%. Wyróżniły się zespoły: Kazimierza Nowickiego i Franciszka Grześkowiaka. (R)

*
Spółdzielnia Inwalidów „Rozwój” w Rawiczu powstała w czerwcu ubiegłego roku. Pomimo trudności organizacyjnych i materiałowych wykonała plan produkcji w 126%.

Największą bolączką jest brak wiktyny. Zarząd spółdzielni bezskutecznie ubiega się od dłuższego czasu o zwiększenie jej przydział, podczas gdy rosnąca w pobliżu Rawicza wiktynę wysyła się do odległej o 300 km Łodzi.

(Opracowano na podstawie materiałów nadesłanych przez korespondentów)

Pomysłny rozwój
Poradni Krawieckiej

Otwarta przed kilku miesiącami w Kalliszu Poradnia Krawiecka PSS przy ul. Świerczewskiego, wykazuje dużą żywotność. Dotychczas zorganizowano dwa kursy kroju i szycia w których wzięły udział 64 osoby. Obecnie, Poradnia organizuje nowe kursy, mianowicie szycia i kroju oraz trykotarstwa. (czeh)

Nowe Koło LPŻ

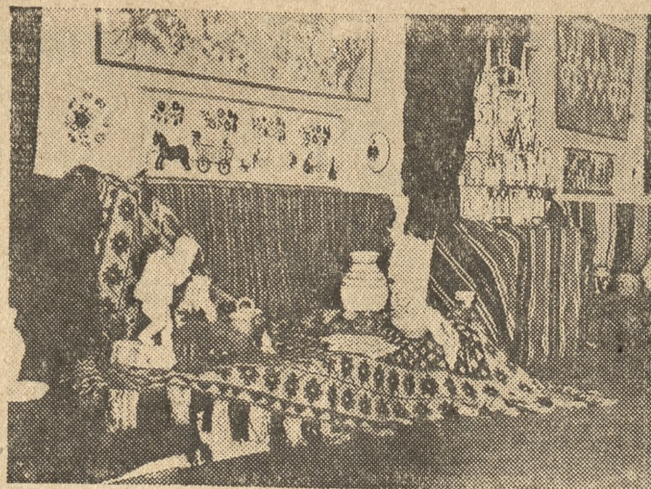
Na terenie miasta Chodzieży powstało w tych dniach 29 koło Ligi Przyjaciół Żołnierza, tym razem przy Państwowej Hurtowni Piwa. Do koła wstąpili wszyscy pracownicy placówki.

Nowe koło zwraca się z apelem do wszystkich rozlewni w województwie poznańskim o zakładanie dalszych kół Ligi Przyjaciół Żołnierza. (ko)

Powiat krotoszyński
szkoli
kadry sanitarne

Oddział PCK w Krotoszynie przeprowadza masowe szkolenie sanitarne II stopnia. Obecnie na terenie powiatu krotoszyńskiego przeprowadza się 13 kursów sanitarnych, przy współudziale 989 uczestników. 8 kursów odbywa się w większych przedsiębiorstwach w Krotoszynie, 4 w kołach PCK na wsi, jeden w Kobylinie. Kursy te mają na celu podniesienie higieny i czystości wśród najszerzych warstw społeczeństwa oraz zaznajomienie uczestników ze sposobami udzielenia pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Inicjatorem kursów jest kierownik Oddziału Powiatowego PCK, Michał Babiłow.

Należy podkreślić, że w ub. roku, Oddział wykonał plan szkolenia sanitarnego z dużą nadwyżką, szkoląc 4.194 osoby. (fk)



Fot — CAF
W styczniu br. została otwarta w Liege (Belgia) wystawa, obrazująca osiągnięcia ekonomiczne i kulturalne Polski Ludowej. Wystawa posiadała bogato zaopatrzone działo polskiej sztuki ludowej.
Na zdjęciu: w dziale polskiej sztuki ludowej.

Usprawnienie skupu
surowców włókienniczych i skórzanych

Z dniem 1 stycznia 1952 roku utworzony został Centralny Zarząd Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych z siedzibą w Łodzi. W skład Centralnego Zarządu weszły przedsiębiorstwa: Centrala Krajowych Surowców Włókienniczych, Centrala Skór Surowych, Dział Plantacyjny Centralnego Zarządu Przemysłu Roszarniczego oraz Dział Roszarni Centralnego Zarządu Przemysłu Włókien Łykowych.

Powołanie Centralnego Zarządu Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych usprawni organizację oraz nadzorowanie w akcji skupu i kontraktacji surowców włókienniczych i skórzanych pochodzenia krajowego.

Centralny Zarząd Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych działa przez szereg samodzielnych przedsiębiorstw skupu rozmieszczonych na terenie całego kraju. Przedmiotem działania każdego z tych przedsiębiorstw jest skup bezpośredni względnie — przez Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” i placówki Państwowej Centrali Leśnych Produktów Niedrzewnych „Las”, skór surowych wszelkiego rodzaju, wełny owczej, wełny angorskiej, włosia końskiego, włókna lnu i konopi, jedwabiu naturalnego oraz kontraktowania lnu i konopi na terenie swego rejonu.

Na terenie Wielkopolski zostały utworzone trzy przedsiębiorstwa skupu z siedzibami w Poznaniu, Lesznie i Pleszewie.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych w Poznaniu, przy ul. Szyperskiej nr 1, obejmuje swoim

Wspólne
cele wychowawcze
rodziców i szkoły

Rada pedagogiczna i komitet rodzicielski 11-letniej szkoły w Kleczewie dają dobry przykład kolektywu wychowawczemu. Po zakończeniu I półrocza nauki, na wspólnej naradzie, w której brał również udział aktyw młodzieży szkolnego koła ZMP, dokonano przeglądu dotychczasowej pracy nad młodzieżą oraz opracowano nowe środki zaradcz. ce, zmierzające do poprawy wyników nauczania i wychowania.

Jak stwierdzono, główną przyczyną słabych postępów uczniów jest często brak zainteresowania ze strony rodziców. Postanowiono więc kontrolować warunki domowe uczniów słabszych i mających nieodpowiednie warunki mieszkaniowe dzieci zobowiązało się do odtwarzania lekcji w świetlicy szkolnej, pod opieką uczniów ZMP-owców.

W lutym br. komitet rodzicielski zorganizował zabawę dla dorosłych, a dochód, wynoszący około 2000 zł przeznaczył na, radiofonizację szkoły. (zk)

zasięgłem powiaty: poznański, obornicki, szamotulski, międzychodzki, wągrowiecki, wrzesiński, pilski, czarnkowski, gnieźnieński, średzki i chodzieski.

Mimo trwającej jeszcze organizacji. Przedsiębiorstwo Poznańskie przystąpiło już do akcji kontraktacyjnej lnu i konopi na terenie swoich powiatów. Kontraktacja lnu i konopi przez roszarnie w ubiegłych latach nie była należyście przeprowadzona. Roszarnie w trosce o produkcję

Co na to
„ARTOS”

Sprawa rozrywek kulturalnych w Czarnkowie przedstawia się fatalnie. Na miejscu nie ma żadnego kółka artystycznego. Występy artystów Państwowego Teatru Gnieźnieńskiego, którzy regularnie odwiedzają Czarnków, cieszą się wielkim powodzeniem, nie potrafią jednak całkowicie zaspokoić głodu kulturalnego mieszkańców. W Czarnkowie brak koncertów, wieczorów poezji, pieśni i tańca.

Organizacja tych imprez powinna zająć się miejscowe czynniki kulturalno-oświatowe, przede wszystkim Referat Kultury przy Prezydium PRN. Co na to „Artos”? (s)

Seans

„nie odbędzie się”

Wyświetlanie filmów o tematyce rolniczej, w pow. czarnkowskim nie zawsze dopisuje. Zapowiedziane przyjazdy ekipy Filmu Polskiego często nie dochodzą do skutku z braku środków lokomocji. W Miłnkowie i Jędrzejowie zebrane publiczność daremnie dwa razy czekała na seans. To samo zdarzyło się w Ciszewie i Śmiechowie. Tego rodzaju niedociągnięcia powinno się wreszcie usunąć. Akcję wyświetlania filmów na wsiach należy bezwzględnie usprawnić. (s)

Szczupaka
należy chronić

W okresie tarła szczupaka, które przypada normalnie na luty, marzec i pierwsze dni kwietnia, wychodzi on na rozlewiska i łachy przyrzeczne, gdzie duże ilości szczupaka stają się łupem kłusowników. Odlawiających szlachetną tę rybę za pomocą wideł, ościennicy czy haków.

W roku bieżącym ze względu na bardzo łagodną zimę tarło szczupaka rozpocznie się szczególnie wcześnie.

Ilość szczupaków w wodach naszego rejonu stale maleje. Stale też tępią go kłusownicy. Należy więc otoczyć szczupaka ochroną i opieką, gdyż oprócz dużej wartości handlowej i konsumpcyjnej, szczupaki oczyszczają nasze wody z małowartościowego chwastu rybnego, oraz z ryb chorych i słabych. Dzięki temu szczupak posiada poważne gospodarcze znaczenie. Odlawianie więc i tępienie szczupaka w okresie tarła jest szkodnictwem gospodarczym, które podlega karom. (ipc)

Przodownicy pracy i racjonalizatorzy
otrzymują nagrody

Na uroczystości urządzonej przez Powiatową Radę Związków Zawodowych w Lesznie, rozdano nagrody 45 przodownikom pracy i racjonalizatorom, którzy przyczynili się do przedterminowego wykonania drugiego roku planu 6-letniego. Cenne nagrody książkowe i praktyczne otrzymali: Helena Jasłńska, traktorzystka POM-u, Józef Pawłowski i Genowefa Maik z PKP, Teodor Ciemny nadmłynarz — racjonalizator POZM, Stanisława Dolata, Jan Michalak z Zakładów Graficznych, Barbara Nowak, Marcin Szymankiewicz, Stanisława Kemplak i Wanda Laks z Leszczyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego, Antoni Szulc z Przedsiębiorstwa Opalowego i

Helena Knaczevska z Centrali Jajczarsko-Drobiarskiej.

Załoga Warsztatu PGR Strzyżewice, która pierwsza w ub. roku, bo już 30 września, wykonała roczny plan produkcji, otrzymała dyplom uznania. Do tego sukcesu przyczynili się przede wszystkim producenci monterzy: Józef Staszewski, Wiktor Apolinarz i Józef Małolepszy.

Niezależnie od poprzedniej uroczystości, w świetlicy ZZK wręczono książeczki oszczędnościowe z wkładami pieniężnymi 75 kolejarzom węzła leszczyńskiego. Czternastu pracowników służby ruchu, handlowej i mechanicznej, za bezawaryjną pracę w okresie jesiennych przewozów, wręczono nagrody od 150 do 300 zł.

Nie zapomniano także o pracownikach służby drogowej i elektrotechnicznej, którzy wyróżnili się we współzawodnictwie pracy w ostatnim kwartale ubiegłego roku. 71 osób, otrzymało nagrody na ogólną sumę 7600 zł. Po 150 zł otrzymali członkowie produkcyjnej działki torowego Ratajczaka, oraz malarza: Rożynek, Różański i Samol, wykonujący do 170 proc. normy.

I jeszcze jedna placówka, tym razem w powiecie leszczyńskim, może poszczycić się poważnymi osiągnięciami. Tym bardziej należy jej zasługę podkreślić, ponieważ spółdzielnia produkcyjna Gronowo, istniejąc zaledwie rok i jest najmłodsza na tym terenie. Gronowo wykonało roczny plan zbożowy z 37 proc. nadwyżką. Poza tym, spółdzielcy spłacili już wszystkie raty pożyczki narodowej. W dowód uznania za całokształt pracy, chłopów gronowscy otrzymali piękny radioodbiornik. (R)

zapomniały często o samym skupie o rzetelnym obsłudze, niu mało i średniorolnego chłopu — plantatora. Tekstyla przysługujące w 50 proc. za kontraktację nie były odpowiednio dostosowane do potrzeb ludności wiejskiej. Sama wymiana tych towarów była niezorganizowana. Momenty te zostały wykorzystane przez wrogie elementy, przez kulaków, którzy odciągali chłopów od kontraktacji lnu i konopi. Roszarnie zajęte walką o wydajność, o wzrost produkcji, nie miały możliwości pokonania tych trudności, dlatego rząd Polski Ludowej ustalił przedsiębiorstwa skupu, których zadaniem będzie właśnie troska o skup surowca, o należyte obsłużenie rolnika i hodowcy, o podniesienie ich wykształcenia fachowego.

Błędy lat ubiegłych pokutują jeszcze w terenie, dlatego obecnie referenci przeprowadzają kontraktację lnu i konopi napotykać na trudności. Nie można zostawić ich samych, trzeba im pomóc, trzeba kolektywnie poprzez gminne rady narodowe gminne organizacje partyjne, Związek Młodzieży Polskiej i cały kolektyw gromadzki uświadamiać chłopów mało i średniorolnych, aby zrozumieli cel przystępowania do kontraktacji lnu i konopi. Trzeba wspólnie przystąpić do walki o przedterminowe wykonanie planu kontraktacji, którego realizacja daje osobiste korzyści plantatorowi, a państwu cenny surowiec.

Pamiętajmy, że im więcej wyprodukujemy surowca w kraju, tym więcej uniezależnimy się od importu, tym więcej zachowamy cennych dewiz, tym bogatszy będzie nasz przemysł, który jest gwarancją podniesienia stopy życiowej każdego obywatela.

Wierzmy, że żaden uczeń rolnik, posiadający odpowiednie warunki do uprawy lnu czy konopi, zrozumiały podwójną korzyść dla siebie i dla społeczeństwa, nie uchyli się od kontraktacji, która jest przecież jego obywatelskim obowiązkiem.

Jerzy Przygoda

Teatry

OPERA — g. 19
„Carmen”

MŁODEGO WIDZA
g. 18.00 „Młoda Warszawa”

ARKADIA — g. 20.30
„Zarty z karty”

TEATR OBJAZDOWY
W POZNANIU:
Leszno — „Niespokojna starość”

PAŃSTWOWY TEATR
W GNIEZNE:
KONIN — „Szczęście Franja”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20
— „Szalony łolnik” (od lat 7)

BAŁTYK — g. 14 „Aleksander Matrosow” (od lat 12), g. 16, 18 i 20 „Załoga” (od l. 7)

MUZA — g. 16, 18 i 20
„Potępięcy”

CO — GDZIE — KIEDY
w POZNANIU

RIALTO — g. 16, 18 i 20
„Cienie na torach” (od lat 14)

WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 — „As wywiadu”, g. 18 i 20 „Błękitne mleczko”

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 — „Orlean”

Wystawy

MUZEUM NARODOWE — „Malarstwo polskie realizmu młodego XIX wieku” (g. 10—15).

ARCHIWUM PAŃSTWOWE — ul. 23 Lutego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumentach archiwalnych” (g. 10—16)

CBWA, ul. Marcinkowskiego 28 „Wystawa

pośmiertna Adama Hannytkewicza” (g. 10—17)

ŚWIETLICA ART. PLA-
STYKÓW ul. 77 i 79
dnia 4 — „Wystawa obrazów i rysunków Tereny Zmarlińskiej - Drisiewskiej” (g. 10—18)

MUZEUM PRZYRODNI-
CZE ul. Zwierzyniecka 19 — „Owczarnie szkodników ogrodów i sadów” (g. 10—18)

Radio

Program II

fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05 6.30 7.55 17.18.50 (P), 21, 23.50

Koncerty: 5.10 — poranny, 6.50

12 KRONIKA
LUTY

WTOREK Modesta Eulalii	
Słońce	w.: 7.18 z.: 16.57
Księżyc	w.: 18.46 z.: 7.45

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śniegu lub deszczu. Nocą i dniem temperatura w pobliżu 0 st. C. Wiatry dość silne lub silne i porwiste z kierunków zachodnich.

Dyżur pełnią: Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i internia), ul. Szkolna 14/16

APTEKI:

nr 96 — plac Wolności 13
nr 97 — Dzierżyńskiego 144
nr 100 — Stary Rynek 75
nr 101 — Rynek Śródecki 1
nr 105 — Mazowiecka 12
nr 113 — Rokossowskiego 146
nr 117 — Kraszewskiego 12

Gromada bez świetlicy

Gromada Żydów (pow. Kallisz) nie posiada świetlicy, mimo że istnieje tam pałac pobożny, nie wykorzystany po dziś dzień. Można by więc puste pokoje przeznaczyć na świetlicę.

Sprawą tą winno się zająć Prezydium PRN w Kalliszu, aby wreszcie rozwinęło się życie kulturalne w tej gromadzie. (t)

Tłoczono: Zakłady Graficzne im.

Kasprzaka — Przedsiębiorstwo Państwowe — Poznań, ul. Waryniańska 39
K-3-10051



CAF — fot. Kondracki
PGR Kobylniki w województwie poznańskim prowadzi hodowlaną fermę indyków.
Na zdjęciu: brygadystka fermy, Leokadia Piechowiak karimi indyki.